

NOWY

ISSN 3071-8678

1/2026

GŁOS AKADEMICKI

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach



STRZELAJĄ NA NIBY, UCZĄ SIĘ NAPRAWDĘ S.18

UJK jest pierwszym polskim uniwersytetem klasycznym z własną wirtualną strzelnicą, na której szkolą się studenci.

NIE MÓW DRUGIEMU, CO TOBIE NIEMIĘ S.24

Nasza uczelnia edukuje, jak stosować język inkluzywny – to krok w stronę nowoczesnej i odpowiedzialnej wspólnoty akademickiej.

INNOWACJA W LECZENIU SKOLIOZY S.52

Naukowcy z Collegium Medicum uczestniczą w pionierskich pracach nad opracowaniem nowych metod leczenia skoliozy u młodzieży.

UJK UCZELNIĄ BEZPIECZNĄ

SŁOWO WSTĘPNE

Oddajemy w Państwa ręce najnowszy numer „Nowego Głosu Akademickiego”, który staje się swoistym przewodnikiem prezentującym priorytety i sukcesy Uniwersytetu Jana Kochanowskiego. Przewodnim motywem tej edycji jest szeroko rozumiane bezpieczeństwo – fundament, na którym budujemy perspektywy rozwoju całej naszej społeczności. Temat bardzo ważny w kontekście dramatycznego wydarzenia, które miało miejsce w ubiegłym roku na Uniwersytecie Warszawskim, oraz zagrożeń zewnętrznych – konfliktów zbrojnych czy cyberataków.

Misją naszej Uczelni jest zapewnienie ochrony osób, mienia oraz informacji. Dbamy o studentów, doktorantów i pracowników.

Bezpieczeństwo jest jedną z ważniejszych potrzeb społeczeństwa. To nie tylko wiedza teoretyczna czy praktyczna, to nie tylko procedury, ale także innowacyjna edukacja. Jesteśmy pierwszym uniwersyte-tem klasycznym w Polsce z własną wirtualną strzelnicą, gdzie studenci bezpieczeństwa narodowego szkolą się w realistycznych, lecz bezpiecznych warunkach. Równolegle mierzymy się z wyzwaniem świata wirtualnego. W dobie narastających zagrożeń inwestujemy w profilaktykę i higienę cyfrową, oferując specjalistyczne szkolenia z zakresu cyberbezpieczeństwa.



Nowoczesny uniwersytet to miejsce, w którym nikt nie czuje się pominięty. Nasza Uczelnia konsekwentnie wdraża zasady języka inkluzywnego, dbając o to, by komunikacja była oparta na empatii i szacunku. Inkluzywność przejawia się także w realnym wsparciu dla osób ze szczególnymi potrzebami – od likwidacji barier architektonicznych, przez transport specjalistyczny, aż po pomoc psychologiczną i technologiczną. Dzięki inicjatywie Welcome Centre otwieramy się również na studentów i naukowców z zagranicy, budując przyjazne środowisko międzynarodowe.

W numerze prezentujemy również sukcesy naszych badaczy, m.in. pionierskie prace nad leczeniem skoliozy u młodzieży przy wsparciu sztucznej inteligencji. Przybliżamy także sylwetkę prof. Jacka Dubiela, wybitnego kardiologa i nowego doktora honoris causa UJK, którego życie zawodowe i relacje z krakowską bohemą stanowią inspirujący dowód na to, że medycyna to przede wszystkim służba drugiemu człowiekowi. Wspominamy również postać prof. Jacka Semaniaka, byłego rektora, którego wizja trwale zmieniła oblicze naszej Uczelni.

Zapraszamy do lektury, która jest nie tylko relacją z życia uniwersytetu, ale i dowodem na to, że UJK to silna i odpowiedzialna marka, gotowa na wyzwania przyszłości.

prof. dr hab. BEATA WOJCIECHOWSKA
rektor Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach

NOWY GŁOS AKADEMICKI

nr 1 (4) | 2026

RADA PROGRAMOWA

Michał Arabski
Adam Cedro
Tomasz Chrząstek
Aneta Iwan
Rafał Miernik
Piotr Zbróg
Ilona Żeber-Dzikowska
Michał Brzoza – sekretarz

REDAKCJA

Magdalena Brzezińska, Piotr Burda –
redaktorzy prowadzący
magdalena.brzezinska@ujk.edu.pl,
piotr.burda@ujk.edu.pl
Marek Markowski – skład i oprac. graficzne
Michał Brzoza, Tomasz Chrząstek

PROJEKT

Anna Domańska

Okładka:

Marek Markowski

Fotografie nieopisane pochodzą z archiwum UJK.

WYDAWCA

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach
25-369 Kielce, ul. Żeromskiego 5
www.ujk.edu.pl

DRUK

Wydawnictwo
Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach
25-369 Kielce, ul. Żeromskiego 5
tel. 41 349 72 65
e-mail: wyd@ujk.edu.pl
wydawnictwo.ujk.edu.pl

ISSN 3071-8678

Nakład 300 egzemplarzy

Numer zamknięto 22 kwietnia 2026 roku.



SPIS TREŚCI



- 4 ROZWÓJ LUBI BEZPIECZEŃSTWO
 10 CO NAS CHRONI PRZED HAKEREM
 14 WIEDZA NA RATUNEK
 17 BEZPIECZNE DANE
 18 STRZELAJĄ NA NIBY, UCZĄ SIĘ NAPRAWDĘ
 20 UNIWERSYTEC DLA KAŻDEGO

ŻYCIE UCZELNI

- 24 nie mów drugiemu, co tobie niemiłe
 28 WIĘCEJ NIŻ MIŁE WIDZIANI
 30 JUBILEUSZOWA XV NOC BIOLOGÓW
 35 KARIERA TO NIE DZIEŁO PRZYPADKU
 38 ŻEGNAJ, MISTRZU

AKTUALNOŚCI

- 42 WYDARZENIA

AULA MAGNA MA PATRONA; STAŻ POD NIEBEM ABRUZZI;
 WOJCIECH DOMAGALSKI WŚRÓD STYPENDYSTÓW;
 UJK Z ODZNAKĄ HONOROWĄ; SUKCES STUDENTÓW INSTYTUTU
 FIZYKI; O MAŁYCH MIASTACH; ONI SĄ GŁOSEM STUDENTÓW;
 UJK W ŚWIĄTOWYM RANKINGU; NAUKOWIEC Z UJK PIONIEREM
 OTOLARYNGOLOGII; BORSUK MASHOTĄ UJK; V ŚWIĘTOCHRZYSKIE
 DYKTAŃDO AKADEMICKIE; DLA DOBRA SENIORÓW; CYFROWA
 REWOLUCJA NA UJK; PROJEKT DLA ZDROWYCH JELIT; ODESZLI

LUDZIE I NAUKA

- 48 ŻYCIE POŚWIĘCONE INNYM
 52 INNOWACJA W LECZENIU SKOLIOZY
 54 NAJCENNIJSZE NAGRODY I WYRÓŻNIENIA
 57 CHEMIA, WYPRAWY I KWIĄTY

NOWOŚCI WYDAWNICZE

- 60 WYDAWNICTWO UJK

NA KOŃCU JĘZYKA

- 63 (nie)BEZPIECZNE SŁOWA,
 CZYLI JAK JĘZYK POSZEDŁ NA WOJNĘ



ROZWÓJ LUBI BEZPIECZEŃSTWO

Jednym z priorytetów naszej uczelni jest zapewnienie całej uniwersyteckiej społeczności bezpieczeństwa fizycznego, technicznego, osobowego, teleinformatycznego oraz prawnego. Służą temu dobrze przemyślane i zaplanowane działania oraz stały nadzór przez grono specjalistów.





Fot. Marek Markowski

Każdy z nas już od pierwszych chwil życia potrzebuje bezpieczeństwa. To jedna z pięciu podstawowych potrzeb człowieka i społeczności – obok potrzeb fizjologicznych, potrzeby przynależności i miłości, potrzeby szacunku i uznania oraz potrzeby samorealizacji. Chcemy czuć się bezpieczni, chcemy zapewnić poczucie bezpieczeństwa naszym bliskim. Ale czym ono właściwie jest? Jak je wspólnie rozumieć?

Jest ono niezbędne niemal we wszystkich obszarach funkcjonowania człowieka. Z tego powodu nie da się podać jednej konkretnej definicji bezpieczeństwa, która obejmowałaby wszystkie aspekty związane są z tym pojęciem. Jedna z naj-

prostszych definicji, którą można sformułować, brzmi: to stan niezagrożenia, spokoju oraz pewności, stan gwarantujący istnienie podmiotu oraz możliwość jego rozwoju. Należy jednak pamiętać, że tak sformułowana definicja jest w dużym stopniu uproszczeniem tego zagadnienia. Nie obejmuje ona rodzajów bezpieczeństwa, wszystkich aspektów jego postrzegania czy wartości. Niemniej jednak, w potocznym znaczeniu, stan bezpieczeństwa najczęściej definiujemy właśnie jako stan braku zagrożeń.

ANALIZA I KONTROLA

Bezpieczeństwo jest pojęciem raczej względnym niż bezwzględnym, w którym ryzyka bezpieczeń-



stwa wynikające ze skutków zagrożeń w rzeczywistości operacyjnej muszą być dopuszczalne w bezpiecznym z natury systemie.

Kluczową kwestią jest kontrola i nadzór, ale bardziej w pojęciu względnym niż absolutnym. Biorąc powyższe pod uwagę, w maju 2025 roku rektor Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach powołała Zespół ds. przeglądu procedur zapewniania bezpieczeństwa w Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach. Do zadań zespołu należy:

- analiza poziomu bezpieczeństwa na uniwersytecie, w tym występowania przestępstw i wykroczeń, a także interwencji podejmowanych

przez podmioty odpowiedzialne za utrzymanie bezpieczeństwa i porządku publicznego;

- analiza problemów powstałych w związku z zaistniałymi przypadkami zagrożenia lub naruszenia bezpieczeństwa studentów, doktorantów i pracowników uniwersytetu i formułowanie rekomendacji w tym zakresie;
- monitorowanie sytuacji w zakresie poczucia bezpieczeństwa studentów, doktorantów oraz pracowników uniwersytetu, a także reagowanie na zgłaszane przez nich zagrożenia dla bezpieczeństwa;
- prowadzenie działalności promocyjnej, informacyjnej i edukacyjnej w zakresie zapewniania bezpieczeństwa studentom, doktorantom i pracownikom uniwersytetu;
- udzielanie pomocy merytorycznej studentom, doktorantom i pracownikom uniwersytetu dotkniętym zdarzeniem naruszającym bezpieczeństwo lub informowanie na temat możliwości szybkiego i efektywnego uzyskania wsparcia.

Wymienione zadania są realizowane nie tylko poprzez współpracę z kierownikami jednostek organizacyjnych uniwersytetu, ale również przez opracowanie i doskonalenie wewnętrznych procedur dotyczących reagowania na zaistniałe przypadki zagrożenia lub naruszenia bezpieczeństwa. Powołany zespół nawiązuje i podtrzymuje współpracę z podmiotami zewnętrznymi odpowiedzialnymi za zapewnianie bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz współpracuje z instytucjami i organizacjami zajmującymi się udzielaniem pomocy ofiarom przestępstw, a także innymi podmiotami zainteresowanymi współpracą z uniwersytetem w zakresie bezpieczeństwa.

OPINIOWANIE I REKOMENDOWANIE

W ramach swoich kompetencji Zespół ds. przeglądu procedur zapewniania bezpieczeństwa w Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach zweryfikował dotychczasowe dokumenty i przygotował: procedurę ewakuacji z obiektów UJK, instrukcje postępowania w przypadku zdarzeń kryzysowych, postępowanie w przypadku wprowadzenia stopni alarmowych, zasady przebywania



Fot. Marek Markowski

w obiektach UJK po godzinie 22.00, zasady organizacji imprez na terenie UJK.

Warto również dodać, że informacje dotyczące opisanych kwestii znajdują się na stronie głównej uniwersytetu w zakładce Bezpieczeństwo na UJK (<https://ujk.edu.pl/bezpieczenstwo-na-ujk/>).

Zarządzanie bezpieczeństwem to proces użytkowania, rozmieszczania i stosowania zasobów w celu zmniejszenia zagrożenia. Zatem monitorowanie stanu bezpieczeństwa na uniwersytecie to jedno, kolejną kwestią powinny być konkretne działania i nadzór nad ich wykonaniem. W tym celu od stycznia 2026 roku na naszej uczelni funkcjonuje Zespół ds. Bezpieczeństwa. W skład zespołu weszli specjaliści zapewniający szeroki zakres ochrony w kwestiach cyberbezpieczeństwa (dr inż. Rafał Kołodziejczyk), ochrony danych osobowych (mgr Łukasz Janiec) oraz spraw obronnych i ochrony informacji niejawnych (mgr Marcin Radek). Rolą zespołu jest wspieranie władz uczelni oraz pracowników, opiniowanie przedsięwzięć z zakresu bezpieczeństwa w obszarze kompleksowej ochrony mienia, personelu, danych oraz reputacji firmy przed zagrożeniami fizycznymi i cyfrowymi. Obszar pracy obejmuje proaktywne zapobieganie incydom, monitorowanie ryzyk oraz szybkie reagowanie na sytuacje kryzysowe, co ma zapewnić ciągłość działania firmy.

Do zadań zespołu należy wieloaspektowa ocena procesów bezpieczeństwa w całej organizacji, identyfikacja słabych punktów i obszarów do usprawnienia. Ważnym elementem pracy grupy jest opiniowanie, rekomendowanie i zalecanie usprawnień mających wpływ na poprawę procedur i rozwiązań bezpieczeństwa na uczelni.

Reasumując, celem wszystkich podjętych przez nas inicjatyw jest zapewnienie bezpieczeństwa fizycznego, technicznego, osobowego, teleinformatycznego oraz prawnego.

dr hab. MAGDALENA MOLENDOWSKA, prof. UJK
Instytut Nauk o Bezpieczeństwie



ZESPÓŁ

Zespół ds. przeglądu procedur zapewniania bezpieczeństwa w Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach

Przewodnicząca:

dr hab. Magdalena Molendowska, prof. UJK.

Zastępczyni przewodniczącej:

dr hab. Mariola Wojciechowska, prof. UJK.

Pozostali członkowie:

mgr inż. Tomasz Baszak,

dr Tomasz Chrząstek,

mgr Tomasz Czajewicz,

mgr Lucyna Dygas,

mgr Łukasz Janiec,

mgr Katarzyna Jeżewska,

mgr Anna Kacprzak,

mgr Olga Kalińska,

dr inż. Rafał Kołodziejczyk,

mgr Marzena Loranty,

mgr Marcin Małek,

mgr Michał Marciniak,

dr Katarzyna Ostrowska,

mgr Monika Pożoga,

dr Mateusz Putowski,

mgr Marcin Radek,

dr hab. Monika

Szpringer, prof. UJK,

r. pr. Tomasz Walkowiak.

- 1 Rektor UJK Beata Wojciechowska prowadzi jedno ze spotkań Zespołu ds. przeglądu procedur zapewniania bezpieczeństwa.
- 2 Dr hab. Magdalena Molendowska, prof. UJK wraz ze specjalistami analizuje poziom ochrony UJK.
- 3 Identyfikacja słabych punktów i obszarów do usprawnienia to priorytet podczas regularnych spotkań władz uczelni.



Centrum Wsparcia Psychologicznego i Psychoedukacji

Bezpłatna, profesjonalna pomoc psychologiczna dla studentów i pracowników UJK – także dla osób posługujących się językiem angielskim.



Warto zgłosić się na wizytę, jeśli:

- odczuwasz silny lęk, stres, przygnębienie lub inne trudne emocje;
- zmagasz się z brakiem pewności siebie, niską samooceną albo poczuciem, że nie spełniasz własnych lub cudzych oczekiwań;
- doświadczasz problemów w relacjach – rodzinnych, partnerskich lub towarzyskich;
- przeżywasz trudności związane z życiem intymnym bądź tożsamością psychoseksualną;
- brakuje Ci motywacji do nauki czy pracy, zmagasz się ze spadkiem energii lub koncentracji;
- przechodzisz przez okres żałoby, straty albo inne bolesne doświadczenie
- lub po prostu czujesz, że rozmowa z psychologiem mogłaby Ci pomóc, niezależnie od sytuacji.

Jak umówić się na wizytę:

- telefon: 41 349 73 93
- adres e-mail: centrum.wsparcia.psychologicznego@ujk.edu.pl
- formularz online (kod QR dostępny poniżej)



Konsultacje odbywają się w formie stacjonarnej (w Domu Studenta „Melodia”, ul. Śląska 15, pokój nr 4), telefonicznej lub online (za pośrednictwem platformy MS Teams).

CO NAS CHRONI PRZED HAKEREM

Inwestujmy w wiedzę, bo zrozumienie zasady działania różnych rodzajów cyberataków oraz świadomość ich potencjalnych konsekwencji ma kluczowe znaczenie dla ochrony danych i zasobów własnych oraz firmowych – tłumaczy dr inż. Rafał Kołodziejczyk, inspektor ds. cyberbezpieczeństwa w UJK.



MAGDALENA BRZEZIŃSKA: Słowo „bezpieczeństwo” pochodzi od piętnastowiecznej frazy „bezpieczy”, czyli ‘brak troski, niepokoju lub opieki’. Pierwotnie przymiotnikiem „bezpieczny” określano kogoś, kto nie musiał się niczego obawiać i nad kim nie trzeba było sprawować opieki. Kto żył wolny od lęku, w pewnej i stabilnej sytuacji. Czy dziś możemy o sobie powiedzieć, że jesteśmy bezpieczni?

RAFAŁ KOŁODZIEJCZYK: Nie ma prostej odpowiedzi na to pytanie. W obecnych czasach linii frontu nie wyznaczają już okopy czy stanowiska strzeleckie, a konflikty w dużej mierze przeniosły się do świata wirtualnego. Codziennie stają się ataki hackerskie na najważniejsze instytucje i przedsiębiorstwa oraz próby destabilizacji co-

dziennego życia obywateli poprzez prowadzone w internecie akcje dezinformacyjne.

Dlaczego coraz częściej stajemy się celem cyberataków? I na czym one polegają?

Cyberwojna dotyczy nie tylko stron bezpośrednio zamieszanych w konflikt, a ofiarami ataków na rządową infrastrukturę IT, szpitale, elektrownie czy oczyszczalnie ścieków padają również państwa sojusznicze. Bardzo często przeprowadzane są również cyberataki na konta bankowe, portale społecznościowe czy skrzynki mailowe prywatnych użytkowników.

Cyberatak jest celową i złośliwą próbą naruszenia bezpieczeństwa na urządzeniach cyfrowych i infrastrukturze, która ma na celu uzyskanie dostępu do: komputerów, systemów, sieci czy urzą-

dzeń elektronicznych, aby sparaliżować ich pracę lub wykraść, zniszczyć albo zmienić umieszczone na nich zasoby. Działanie to dotyka zarówno osób fizycznych, jak i organizacji. Ze względu na liczbę ataków oraz nieustanne powstawanie nowych form działania cyberprzestępców nie sposób wymienić wszystkich rodzajów tych ataków.

Przyjrzyjmy się więc tym najczęściej przeprowadzanym, z którymi możemy się spotkać na co dzień.

Po pierwsze są to ataki phishingowe wykonywane za pomocą wiadomości e-mailowych lub SMS-ów (oszustwa „na kuriera”, „dopłatę do paczki”). Jest to próba wyłudzenia danych lub zainstalowania szkodliwego oprogramowania za pomocą przesłanych do użytkownika linków czy plików. Wiadomość najczęściej pochodzi od nadawcy, który imituje wiarygodną, powszechnie znaną instytucję lub firmę. Po kliknięciu w taki link pobierane jest szkodliwe oprogramowanie (wirusy, robaki, trojany, programy szpiegujące) lub następuje przekierowanie na fałszywą stronę, np. serwis bankowy, z prośbą o zalogowanie.

Po drugie – oszustwa z wykorzystaniem sztucznej inteligencji (AI), polegające na wykorzystaniu AI do generowania deepfake’ów – pozornie wiarygodnych treści tekstowych lub głosowych, przekonujących, ale nieprawdziwych.

Po trzecie – ataki poprzez fałszywe połączenia telefoniczne, a także podszywanie się pod zaufane placówki i wyłudzenie loginu i hasła jako niezbędnych do wdrożenia nowych funkcjonalności lub aktualizacji. Atakujący wykorzystuje różnego rodzaju działania socjotechniczne, a jego argumentacja jest bardzo przekonująca i wiarygodna.

Po czwarte – zhakowanie konta w social mediach, polegające na przejmowaniu kont na portalach społecznościowych (Facebook, Instagram), z których następnie rozsyłane są fałszywe wiadomości np. z prośbą o kod BLIK.

Policja przestrzega też przed cyberoszustami, którzy namawiają na zainwestowanie pieniędzy w „wyjątkową okazję”...

Tak, przestępcy oferują „szybkie, wysokie zyski” po inwestycji w kryptowaluty lub akcje znanych

polskich firm. Zgoda na taką fałszywą inwestycję i przelanie środków prowadzi do utraty zainwestowanych oszczędności. Taki sam skutek przynosi zainstalowanie keyloggera, czyli oprogramowania śledzącego i rejestrującego każde naciśnięcie klawisza na komputerze lub urządzeniu mobilnym. Przestępcy po analizie zebranych danych uzyskują loginy i hasła do kont i portali zaatakowanego. Jeszcze innym rodzajem cyberataku jest blokada lub odmowa usługi (atak DDoS). Ataki te mają na celu przerwanie lub blokadę usługi albo witryny internetowej poprzez wysyłanie do nich, za pomocą sieci zdalnych komputerów zwanych botnetami, dużych ilości danych uniemożliwiających ich normalne funkcjonowanie.

Eksperci zalecają nam szczególną ostrożność i uważność, o co wcale nie jest łatwo w codziennym pośpiechu i przebodźcowaniu. Na co koniecznie powinniśmy zwrócić uwagę?

Warto mieć świadomość, że często ulegamy złym nawykom, na przykład dotyczącym tworzenia haseł. Wiele osób używa słabych haseł lub używa tych samych haseł na wielu kontach, narażając się na atak – cyberprzestępca może o wiele łatwiej uzyskać nieuprawniony dostęp do poufnych informacji poprzez odgadnięcie lub użycie programów do odgadnięcia danych uwierzytelniających.

Pośpiech nigdy nie jest dobrym doradcą, o czym szczególnie powinniśmy pamiętać w przestrzeni internetowej, gdzie możemy zostać zaatakowani poprzez wykorzystanie narzędzia Bluetooth. Polega to na przesyłaniu złośliwych (zainfekowanych) plików z obcych urządzeń z prośbą o ich pobranie. Użytkownicy często odruchowo zezwalają na pobranie pliku i stają się ofiarą hakera. Warto również ostrożnie korzystać z publicznych sieci Wi-Fi. Po podłączeniu do specjalnie przygotowanej, spreparowanej przez cyberprzestępców sieci Wi-Fi, która imituje popularne, ogólnodostępne sieci (np. występujące w galeriach handlowych), przestępcy przechwytyują transmitowane prywatne dane.

Z zagrożeniem cyberatakami mogą się liczyć miłośnicy urządzeń domowych IoT, czyli sterowanych za pomocą internetu (np. robotów sprzątających,

inteligentnych domów), ponieważ hakerzy mogą wykorzystać luki w ich zabezpieczeniach i użyć tych urządzeń w celu destabilizacji lub destrukcji naszych sieci komputerowych.

Innymi częstymi zagrożeniami są ataki ransomware, które polegają na zainstalowaniu złośliwego oprogramowania szyfrującego dane na komputerze i żądaniu okupu w kryptowalutach za ich odblokowanie.

Czy dobrze rozumiem, że wszystkie powyższe formy cyberataku są w dużej mierze uzależnione od błędu lub nieuwagi człowieka?

Najprościej mówiąc – tak! I jest to paradoksalnie dobra wiadomość, bo wynika z niej, że to od nas i naszych działań zależy, czy damy się oszukać. Dotyczy to zarówno naszej aktywności prywatnej, w domowych pieleszach, jak i aktywności w sferze zawodowej, publicznej. W sposób szczególny jest to ważne w rutynie pracowników i studentów naszego uniwersytetu.

Jak uczelnia chroni społeczność akademicką przed cyberatakami?

Najważniejsza jest profilaktyka, bieżące szkolenia i uważne analizowanie informacji oraz ostrzeżeń o aktualnych formach cyberzagrożeń.

Szkolenia są bardzo ważnym elementem ochrony, przynoszą niezbędną wiedzę, która pozwala czuć się pewniej i bezpieczniej oraz rozpoznawać zagrożenia, co znacząco zmniejsza prawdopo-

dobieństwo przeprowadzenia udanych ataków. Uniwersytet Jana Kochanowskiego w celu poprawy bezpieczeństwa zasobów uczelni, ale również pracowników i studentów, od wielu lat organizuje szkolenia z zakresu cyberbezpieczeństwa i bezpieczeństwa danych. Zostały zapoczątkowane w 2019 roku i prowadzone były przez specjalistów w zakresie ochrony danych, IT i bezpieczeństwa teleinformatycznego. W kolejnych latach wiedza na temat bezpieczeństwa w świecie wirtualnym przekazywana była poprzez liczne wiadomości email z zaleceniami i odniesieniem do zasad opisanych na stronie UJK w zakładce Usługi informatyczne/ Bezpieczeństwo IT w pigułce, gdzie zwrócono również uwagę na raport pn. *Cyberbezpieczeństwo w świetle konfliktów we współczesnym świecie*.

Z uwagi na konieczność stałego przypominania o zasadach cyberodporności od 2024 roku zaplanowano cykl szkoleń mających na celu podniesienie wiedzy społeczności naszej uczelni na temat bezpiecznego korzystania z sieci i jej zasobów. Szkolenia odbywają się na platformie zdalnej, skierowane są do pracowników i studentów. Jeśli ktoś jeszcze nie skorzystał z tej formy zwiększenia swojej wiedzy, to może to zrobić do końca bieżącego roku. Zasady dostępu i kontakt w sprawie uruchomienia szkolenia opisane są na stronie Cyberbezpieczeństwo – zalecenia dotyczące obowiązkowych szkoleń (<https://ujk.edu.pl/pracownicy/uslugi-informatyczne/bezpieczenstwo-it-w-pigulce/cyberbezpieczenstwo-zalecenia-dotyczace-obowiazkowych-szkolen>).

Od kwietnia bieżącego roku zakres tych szkoleń zostanie rozszerzony na studentów zgodnie z harmonogramem ustalonym przez panią prorektor ds. kształcenia.

A co my sami możemy zrobić, by się chronić? Jak powinna wyglądać nasza własna higiena cyfrowa? Jak już wcześniej wspomniałem, bardzo ważna jest ostrożność i brak pośpiechu w wykonywaniu działań za pomocą urządzeń podłączonych do internetu – szczególnie jeśli chodzi o podejrzane linki, pliki oraz strony internetowe. Należy bardzo

WARTO PRZECZYTAĆ

Jon Clay, *15 najczęstszych rodzajów cyberataków*
https://www.trendmicro.com/pl_pl/what-is/cyber-attack/types-of-cyber-attacks.html
 [dostęp 12.02.2026 r.].

Cyberatak – czym jest i jakie są jego formy?
<https://www.itcompany.pl/cyberatak-czym-jest-i-jakie-sa-jego-formy>
 [dostęp 12.02.2026 r.].

Aranza Trevino, *Najczęstsze rodzaje cyberataków*
<https://www.keepersecurity.com/blog/pl/2023/08/30/the-most-common-types-of-cyberattacks>
 [dostęp 12.02.2026 r.].

dokładnie weryfikować źródło wiadomości, nie należy klikać w linki ani pobierać załączników z nieznanymi numerami telefonicznymi w SMS-ach oraz z nieznanymi adresami e-mailowymi w poczcie elektronicznej. W przypadku wątpliwości numer telefonu lub adres e-mail zawsze można sprawdzić w sieci. Bardzo ważnym elementem higieny cyfrowej jest używanie silnych (innych do różnych kont) haseł zawierających minimum 12 znaków, z kombinacją wielkich i małych liter, cyfr oraz znaków specjalnych. Rozwiązaniem może być także używanie menedżera haseł, czyli aplikacji, która szyfruje i chroni nasze hasła do różnych kont. Ważne jest używanie uwierzytelniania dwuskładnikowego (2FA) lub wieloskładnikowego (MFA), aby dodać dodatkowe warstwy zabezpieczeń dla swoich kont online. Wszędzie tam, gdzie jest to możliwe, należy zabezpieczać operacje za pomocą ich uwierzytelniania kodami SMS lub aplikacjami autoryzującymi (np. powiadomienie push w aplikacji).

Nie można również zapominać o aktualizacji swojego oprogramowania i systemów. Oprócz nowych funkcjonalności zwiększa ono odporność na zagrożenia bezpieczeństwa poprzez dodawanie poprawek do luk i odkrytych w nich podatności. Przydatna do ochrony jest również instalacja zapory sieciowej blokującej nieautoryzowany ruch przychodzący lub wychodzący z sieci oraz wychytującego potencjalne zagrożenie programu antywirusowego.

A jeśli już dojdzie do niebezpiecznego incydentu i wiemy, że staliśmy się ofiarą ataku?

W celu ograniczenia działania przestępców i blokady ich dalszych działań wszelkie incydenty należy niezwłocznie zgłaszać do CSIRT NASK (Zespół Reagowania na Incydenty Bezpieczeństwa Komputerowego) na stronie: incydent.cert.pl.

Jeśli staniemy się ofiarą ataku, w pierwszej kolejności konieczna jest zmiana haseł na kontach, do których atakujący uzyskali dostęp, oraz weryfikacja wszystkich swoich haseł (wiele osób posiada takie samo hasło do więcej niż jednego portalu). Niezbędne jest również zgłoszenie incydentu

do organów ścigania oraz poinformowanie instytucji czy firmy, pod którą podszywają się hakerzy. Należy stale monitorować swoje konto, czy ponownie nie pojawiła się na nim podejrzana aktywność. Po prostu – trzeba być czujnym.

Bo jak w *Makbecie* ostrzega Hekate: „Zbytnia ufność w bezpieczeństwo pograża w przepaść człowieczeństwo”.

Owszem, nasze poczucie kontroli bywa złudne i kruche. Każdy z nas może ulec „zbytniej ufności”. Inwestujmy w wiedzę – zrozumienie zasady działania różnych rodzajów cyberataków oraz świadomość ich potencjalnych konsekwencji ma kluczowe znaczenie dla ochrony danych i zasobów własnych oraz firmowych.

Gdzie szybko znaleźć informacje?

Na stronie uczelni w zakładce Pracownicy, a dla studentów w zakładce Studenci, funkcjonuje wpis Usługi informatyczne/ Bezpieczeństwo IT w pigułce <https://ujk.edu.pl/pracownicy/uslugi-informatyczne/bezpieczenstwo-it-w-pigulce>.

Znajdują się tam stale aktualizowane, najbardziej przydatne informacje z zakresu cyberbezpieczeństwa – dostępne są one z sieci wewnętrznej uniwersytetu.

W przypadku jakichkolwiek wątpliwości co do bezpieczeństwa w sieci można skontaktować się z inspektorem ds. cyberbezpieczeństwa lub administratorami z Centrum Informatyki: cyber@ujk.edu.pl.

1 Dr inż. Rafał Kołodziejczyk – inspektor ds. cyberbezpieczeństwa, adiunkt w Instytucie Nauk o Bezpieczeństwie UJK



WIEDZA NA RATUNEK

Brutalny atak studenta na kampusie Uniwersytetu Warszawskiego pokazał, że dziś uczelnie muszą być przygotowane na różne trudne zdarzenia, również o charakterze terrorystycznym.

Do 7 maja 2025 roku – kiedy to 22-latek zaatakował siekierą portierkę w budynku Auditorium Maximum UW, a także pracownika ochrony, który próbował pomóc kobiecie – wydawało się, że przestrzeń uniwersytecka to ostatnie miejsce, w którym w biały dzień ktoś (członek akademickiej społeczności, student prawa!) dokona zbrodni. Sprawca został uznany przez biegłych psychiatrów za niepoczytalnego w chwili czynu, prokuratura zaś zawnioskowała o umorzenie postępowania i leczenie w zakładzie zamkniętym.

Tragedia sprzed roku – oby już nigdy do takich sytuacji nie doszło... – uświadamia nam, że uniwersytet może stanowić obiekt ataku sprawców indywidualnych, ale też grup przestępczych, a nawet organizacji terrorystycznych.

UKRYJ SIĘ LUB UCIEKAJ

Terroryzm to szeroki termin na oznaczenie użycia siły lub przemocy w stosunku do osób lub własności w celu zastraszenia, przymuszenia lub okupu. Terroryci często występują z pogrozkami, by wywołać strach w społeczeństwie i przekonać obywateli, że rząd nie jest w stanie zapobiec terrorowi. Skutki terroryzmu mogą obejmować znaczną liczbę ofiar, uszkodzenia budynków, zakłócenia w dostępie do podstawowych usług, takich jak: elektryczność, dostawy wody, komunikacja miejska, telekomunikacja i opieka medyczna.

W przypadku ataku terrorystycznego i zawładnięcia obiektu osoby znajdujące się poza bezpośrednią strefą opanowaną przez terrorystów powinny – o ile to będzie możliwe – niezwłocznie opuścić obiekt, nie narażając się na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia. Gdy ewakuacja nie jest możliwa, powinny jak najdłużej pozostawać w ukryciu. Osoba, która uzyska informację o sytuacji terrorystycznej, musi powiadomić policję (tel. 112 lub 997).

NIE DYSKUTUJ, NIE PATRZ W OCZY

W sytuacji gdy obiekt zostanie już opanowany przez terrorystę lub terrorystów, trzeba szukać rozwiązania sytuacji kryzysowej, które przede wszystkim uwzględni próbę usunięcia zagrożenia

na drodze negocjacji. Dobrem naczelnym jest bowiem bezpieczeństwo wszystkich uczestników.

Będąc zakładnikiem, należy być maksymalnie spokojnym i czujnym, nie podejmować próby walki ze sprawcami, nie buntować się, nie dyskutować, nie wykazywać silnych reakcji emocjonalnych, nie zadawać pytań ani nie patrzeć w oczy napastnikom. Trzeba być im posłusznym, siedzieć spokojnie na miejscu, nie robić gestów zwracających uwagę napastników, nie odwracać się tyłem do napastników, wypełniać ich polecenia w miarę możliwości i nie stawiać oporu. Pamiętajmy, że dyskusja z napastnikami lub bunt mogą pogorszyć sytuację, a najważniejsze jest przetrwanie.

Na czym zatem powinniśmy się skupić? W takiej sytuacji starajmy się nawiązać pozytywny kontakt ze sprawcą i zachowujemy się możliwie jak najbardziej naturalnie. Sytuacja może trwać długo, dlatego należy podtrzymywać w sobie wolę przetrwania. Zawsze pytajmy o pozwolenie, gdy na przykład chcemy skorzystać z toalety. Spróbujmy zapamiętać szczegóły dotyczące wyglądu napastników i ich otoczenia – może to pomóc organom ścigania w uwolnieniu pozostałych zakładników oraz identyfikacji napastników przy aresztowaniu. Czekajmy na akcję specjalistycznej jednostki policji.

Taka akcja zawsze wywołuje zamieszanie i panikę, starajmy się więc uspokoić. Nie wykonujemy gwałtownych ruchów, pozostajmy na miejscu i nie uciekajmy, dopóki nie zostanie wydany rozkaz wyjścia, gdyż można być wziętym za napastnika.

Położmy się na podłodze i spróbujmy znaleźć jakąś osłonę, trzymać ręce na głowie z otwartymi dłońmi do końca operacji. Wykonujemy rozkazy i instrukcje grupy antyterrorystycznej i nie zabieramy jej czasu, zadając zbędne pytania. Nie próbujemy „pomagać” policjantom, nie atakujemy napastników. Pamiętajmy, że nie należy pocierać oczu w wypadku użycia gazów łzawiących, a w razie strzelaniny trzeba położyć się na ziemi lub schować się za jakimś przedmiotem. W chwili uwolnienia wychodzimy jak najszybciej, nie zatrzymujemy się, by zabrać rzeczy osobiste, gdyż zawsze istnieje ryzyko wybuchu lub pożaru. I jeszcze jedna ważna

rzecz: do czasu potwierdzenia naszej tożsamości każda z obecnych osób może być traktowana jako potencjalny terrorysta.

WYGRAĆ Z AKTYWNYM STRZELCEM

Specyficznym rodzajem niebezpiecznego ataku jest zdarzenie z udziałem aktywnego strzelca. Zespół do spraw bezpieczeństwa działający w naszej uczelni opracował plan działania w takiej sytuacji na terenie Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. Plan ten obejmuje minimalizowanie ryzyka utraty życia i zdrowia ludzi, zapewnienie sprawnej ewakuacji i schronienia, koordynację działań służb ratunkowych, informowanie i komunikację w trakcie i po zdarzeniu.

Kim jest tzw. aktywny strzelec? To osoba, która zamierza zabić możliwie największą liczbę ludzi. Najczęściej używa broni palnej i nie kieruje się żadnym schematem lub metodą w wyborze ofiar. W przypadku wystąpienia zdarzenia z udziałem aktywnego strzelca należy: bezwzględnie zachować spokój i opanowanie, ocenić sytuację i podjąć decyzję o wyborze najbezpieczniejszego sposobu działania (ucieczka, ukrycie lub walka), poinformować służby ratunkowe o zdarzeniu, dzwoniąc pod numer alarmowy 112, przekazać służbom ratunkowym jak najwięcej informacji o zdarzeniu (lokalizacja zdarzenia, liczba napastników, rodzaj broni, liczba ofiar, inne istotne informacje) i stosować się do poleceń służb ratunkowych.

Jeśli podejmiemy decyzję o ucieczce, należy:

- w miarę możliwości natychmiast opuścić strefę zagrożenia, zostawiając wszystkie swoje rzeczy w miejscu, gdzie się znajdują;
- ewakuować się najkrótszą i najbezpieczniejszą drogą, unikając wind – nie blokować ruchu, nie zatrzymywać się, nie napierać gwałtownie na poruszających się z przodu;
- pomagać innym w ewakuacji, jeśli jest to bezpieczne;
- zachować ciszę, spokój i rozwagę;
- po opuszczeniu strefy zagrożenia udać się w miejsce bezpieczne i powiadomić służby ratunkowe (nie wolno wracać na miejsce zdarzenia).

Jeśli zdecydujemy się na ukrycie, należy:

- w miarę możliwości znaleźć bezpieczne miejsce i się w nim ukryć;
- zablokować drzwi i okna, zgasić światła i bezwzględnie wyciszyć telefony komórkowe;
- ukryć się za solidnymi przedmiotami, które mogą stanowić osłonę przed kulami, poniżej linii okien;
- zachować ciszę i bezruch – przemieszczaniu się towarzyszą dźwięki lub cień, który może zostać zauważony przez napastników;
- nie panikować i nie krzyczeć, gdy słyszymy strzały;
- zamknąć drzwi i nie otwierać ich nikomu – interweniujące oddziały policji w przypadku takiej konieczności same otworzą drzwi;
- poinformować policję, wysyłając informację tekstową (SMS) o zaistniałej sytuacji;
- jeżeli napastnik wejdzie do pomieszczenia, w którym się ukrywamy, spróbować z nim negocjować, jeśli rozmowa nie przyniesie pożądanego skutku podjąć walkę, która może być ostatnią szansą na uratowanie życia.

Walka z aktywnym strzelcem powinna być podejmowana tylko w ostateczności, gdy nie ma innej możliwości ratowania życia. Jeśli podejmujemy walkę, należy:

- działać zdecydowanie i agresywnie, wykorzystując wszelkie dostępne środki;
- starać się obezwładnić napastnika lub uniemożliwić mu dalsze strzelanie;
- zabezpieczyć broń (jeśli uda się obezwładnić napastnika) i poczekać na przyjazd służb ratunkowych.

Po zdarzeniu stosujemy się do poleceń służb ratunkowych, udzielamy pierwszej pomocy poszkodowanym (jeśli posiadamy odpowiednie kwalifikacje), współpracujemy ze służbami ratunkowymi i udzielamy im wszelkich niezbędnych informacji, korzystamy z pomocy psychologicznej (jeśli jej potrzebujemy).

mgr MARCIN RADEK

Stanowisko ds. obronnych UJK

BEZPIECZNE DANE

Ochrona danych osobowych na uniwersytecie to nie tylko obowiązek wynikający z przepisów. To element kultury organizacyjnej i wzajemnego szacunku, a także jeden z warunków bezpieczeństwa uczelni.

RODO, czyli ogólne rozporządzenie o ochronie danych osobowych, wielu osobom kojarzy się głównie z obowiązkowymi klauzulami i długimi komunikatami, których nikt nie czyta. Na uczelni ochrona danych osobowych to nasza codzienna praca z informacjami o studentach, pracownikach i kandydatach na studia. Listy obecności, systemy elektroniczne, e-maile, monitoring, zdjęcia z wydarzeń – dane osobowe towarzyszą nam w życiu akademickim cały czas. Warto więc uporządkować kilka podstawowych kwestii, które w praktyce budzą najwięcej pytań i wątpliwości.

RODO ma jeden podstawowy cel: zapewnić, by dane osobowe były wykorzystywane w sposób zgodny z prawem, bezpieczny i adekwatny do celu. W praktyce oznacza to, że dane: powinny być zbierane w konkretnym, uzasadnionym celu; nie mogą być wykorzystywane „na zapas” ani do innych celów niż te, dla których zostały zebrane; muszą być odpowiednio zabezpieczone przed dostępem osób nieuprawnionych.

RODO nie jest po to, by utrudniać funkcjonowanie uczelni. Ma pomagać w uporządkowanym i odpowiedzialnym zarządzaniu informacjami o ludziach – z poszanowaniem ich prywatności i godności.

ZWYKŁE CZY WRAŻLIWE

Czym właściwie są dane osobowe? To wszystkie informacje, które pozwalają zidentyfikować konkretną osobę – bezpośrednio lub pośrednio. To nie tylko imię i nazwisko, ale także np. numer albumu, adres e-mail, numer telefonu, wizerunek na zdjęciu czy informacje o przebiegu studiów.

Czy wszystkie dane osobowe są „wrażliwe”? Nie. I to jedno z najczęstszych nieporozumień. „Zwykłe” dane osobowe to m.in.: imię, nazwisko, adres, e-mail, numer telefonu, przebieg studiów, oceny, a także... numer PESEL. Wbrew obiegowym opiniom PESEL nie jest daną wrażliwą (szczególnej kategorii danych). To nadal „zwykła” dana osobowa, choć oczywiście wymaga odpowiedniego zabezpieczenia, bo jednoznacznie identyfikuje osobę.

Dane szczególnej kategorii „wrażliwe” to dane dotyczące m.in. zdrowia, niepełnosprawności, pochodzenia rasowego lub etnicznego, przekonań religijnych, poglądów politycznych czy przynależności do związków zawodowych. Na uczelni są to np. dokumenty dotyczące stanu zdrowia studenta lub orzeczenia o niepełnosprawności. Takie dane podlegają szczególnie rygorystycznej ochronie.

mgr ŁUKASZ JANIEC

inspektor ochrony danych na UJK

WARTO ZAPAMIĘTAĆ

Kieruj się trzema zasadami: **minimalizacja** – przetwarzaj tylko te dane, które są potrzebne w konkretnym zadaniu; **ograniczony dostęp** – dane powinny być dostępne wyłącznie dla osób, którym są niezbędne w realizacji obowiązków służbowych; **bezpieczeństwo** – dokumenty i pliki elektroniczne nie powinny pozostawać bez nadzoru i zabezpieczenia.

W razie wątpliwości poproś o pomoc inspektora ochrony danych na UJK: 41 349 73 45, 885 240 897; lukasz.janiec@ujk.edu.pl.

STRZELAJĄ NA NIBY, UCZĄ SIĘ NAPRAWDĘ

Strzelnica wirtualna wybudowana w najnowocześniejszych standardach znajduje się na Wydziale Prawa i Nauk Społecznych UJK. Ta wyjątkowa sala dydaktyczna funkcjonuje od roku i szkolą się na niej studenci kierunku bezpieczeństwo narodowe.

Od 3 października 2023 roku obowiązuje w Polsce ustawa ułatwiająca uczelniom budowę infrastruktury strzeleckiej. Dotychczas korzystały z niej głównie akademie wojskowe, UJK jest zaś pierwszym uniwersytetem klasycznym, który uruchomił podobną pracownię. Wirtualna strzelnica UJK rozpoczęła swoją działalność 11 marca ubiegłego roku. Koszt jej utworzenia wyniósł około 200 tys. zł. Otwarcie zostało poprzedzone półrocznym okresem testów i dopracowywaniem projektu do potrzeb studentów. Obiekt znajduje się w budynku C na Wydziale Prawa i Nauk Społecznych.

Obecnie ze strzelnicy mogą korzystać studenci kierunku bezpieczeństwo narodowe w ramach zajęć i pod nadzorem instruktora – osoby upoważ-

nionej. Na razie strzelnica jest dostępna dla jednego kierunku, ale niewykluczone, że w przyszłości – jak zapowiadała podczas otwarcia rektor UJK prof. dr hab. Beata Wojciechowska – będzie dostępna także dla innych kierunków na uczelni. Ze strzelnicy w wyznaczonych terminach mogą także korzystać pracownicy UJK.

Studenci trenują w sali wyposażonej w ekran projekcyjny, który odzwierciedla różne warunki terenowe – symulację standardowej strzelnicy, poligon, aż po scenariusze z elementami taktyki bojowej. Jak mówi dr inż. Rafał Kołodziejczyk, koordynator strzelnicy, ćwiczenia strzeleckie odbywają się z wykorzystaniem wiernie odwzorowanych replik pistoletu Glock 19 oraz karabinka HK416.





Znany z niezawodności i dobrej pojemności magazynka kompaktowy Glock 19 jest na wyposażeniu agencji policyjnych na całym świecie (również w Polsce), a także jednostek specjalnych i wojskowych. Karabinka HK416 używają elitarne jednostki specjalne i siły zbrojne wielu państw – w Polsce korzystają z nich między innymi żołnierze GROM-u. Ćwiczenia strzeleckie pozwalają studentom i pracownikom na poznanie zasad obsługi broni, ale również są szansą na sprawdzenie swoich umiejętności strzeleckich.

Broń na uczelnianej strzelnicy wirtualnej wykorzystuje czynniki laserowe w celu wykrycia trafienia oraz zbiorniki z gazem, które imitują odrzut. Z kolei odgłosy wystrzałów są zapewniane przez wyposażenie multimedialne. Takie rozwiązanie pozwala studentom na oswojenie się z korzystaniem z broni palnej bez narażania się na ryzyko i niebezpieczeństwa związane z użyciem prawdziwej amunicji. Realistyczne odwzorowanie broni sprawia, że korzystanie ze strzelnicy wymaga odpowiedniego przygotowania psychicznego i fizycznego.

Krystian Zalesny, student Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, mówi, że ta broń może nie jest identyczna, ale porównywalna do rzeczywistej broni palnej. Na pewno odczuwalny jest odrzut, wrażenia są niesamowite, a zajęcia bardzo przydatne.

Choć strzelnica działa dopiero rok, uczelnia już myśli o jej rozwoju i doposażeniu w kolejny sprzęt – na przykład w strzelby gładkolufowe coraz częściej używane do zwalczania dronów. Ten typ uzbrojenia jest produkowany przez producenta sprzętu, który już znajduje się na wyposażeniu strzelnicy UJK.

JAN SZPYTAK

student III roku dziennikarstwa i komunikacji społecznej
na Wydziale Humanistycznym UJK, redaktor naczelny magazynu
studentów Uniwersytetu Jana Kochanowskiego „PRESiK”

UNIwersytet DLA KAŻDEGO



UJK zapewnia wsparcie studentkom i studentom, uwzględniając ich szczególne potrzeby wynikające ze stanu zdrowia, choroby bądź specyfiki niepełnosprawności. Uczelnia dba nie tylko o dostępność cyfrową i architektoniczną, ale też o uwrażliwienie całej społeczności akademickiej na potrzebę tworzenia równych szans dostępu do dobrej edukacji.

Od siedmiu lat obowiązuje w Polsce ustawa o zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami, czyli między innymi osobom głuchym, niedosłyszącym, niewidomym i słabowidzącym, osobom z niepełnosprawnością narządów ruchu, z niepełnosprawnością intelektualną, o ograniczonych możliwościach poznawczych. Dostępność jest prawem człowieka i dotyczy każdego z nas, jest ona bowiem jednym z „kluczowych zadań państwa urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej”, jak czytamy w rządowym uzasadnieniu projektu tej ustawy.

Obowiązki dotyczące zapewnienia dostępności w aspekcie architektonicznym, cyfrowym oraz informacyjno-komunikacyjnym nałożone są na wszystkie podmioty publiczne, a więc również na uniwersytety. W codziennej pracy na uczelni

dostępność obejmuje między innymi opracowywanie pism, dokumentów, poradników, programów, prezentacji i innych materiałów z zachowaniem zasad dostępności cyfrowej; planowanie wydarzeń, konferencji, eventów w miejscach bez barier architektonicznych oraz z uwzględnieniem różnorodnych potrzeb uczestników; przygotowywanie planowanych zakupów, usług w sposób zapewniający dostępność dla odbiorców z różnymi potrzebami.

Dostępność to nie tylko świadomość, że od jakości naszej pracy zależy to, w jakim stopniu inne osoby będą w stanie korzystać z efektów naszych działań, ale również empatia, otwartość na drugiego człowieka, na różnorodność, szanowanie godności i prawa do samostanowienia osób ze szczególnymi potrzebami.

WYRÓWNAĆ SZANSE, NIE ZMNIEJSZAJĄC WYMAGAŃ

W Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach inicjowaniem i koordynowaniem działań pozostałych jednostek uczelni mających na celu zapewnienie dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami zajmuje się jednostka ogólnouczelniana – Uniwersyteckie Centrum Wsparcia Osób z Niepełnosprawnościami. Zasadniczym działaniem jednostki jest natomiast organizowanie wsparcia studentek i studentów w procesie studiowania, uwzględniając ich szczególne potrzeby wynikające ze stanu zdrowia, choroby bądź specyfiki niepełnosprawności.

Uniwersyteckie Centrum Wsparcia Osób z Niepełnosprawnościami pomaga osobom ze szczególnymi potrzebami, osobom z różnymi niepełnosprawnościami, przewlekle chorym, osobom ze specyficznymi trudnościami w uczeniu się, osobom w trakcie diagnozy, studentom i studentkom z trudnościami w zdrowiu psychicznym.

Wszyscy oni mogą korzystać z dostosowań mających na celu wyrównanie szans ukończenia studiów przy zachowaniu zasady niezmnieszenia wymagań merytorycznych. Są to między innymi: zmiana sposobu uczestnictwa w zajęciach, korzystanie z materiałów w alternatywnych formach zapisu, zmiana trybu zdawania egzaminów i użytkowania zaliczeń czy zmiana organizacji sesji egzaminacyjnych.

Kolejną formą wsparcia w procesie uczenia się jest zapewnienie alternatywnych zajęć z wychowania fizycznego, możliwość korzystania z usług asystencji przy sporządzaniu notatek, przy przemieszczaniu się na terenie uniwersytetu, asystencja biblioteczna i związana z prowadzeniem badań naukowych, asystencja podczas wyjazdów studyjnych lub edukacyjnych odbywających się w ramach kształcenia na uniwersytecie, asystencja na zajęciach laboratoryjnych i w czasie odbywania praktyk. Studentki i studenci mogą wypożyczać laptopy ze specjalistycznym oprogramowaniem dla osób z dysfunkcją wzroku, udźwiękowione dyktafony oraz lupy elektroniczne. Osobom głuchym studiującym na UJK

zapewniamy tłumaczenie zajęć dydaktycznych na polski język migowy (PJM), a pracownikom uczelni kontakt online z tłumaczem PJM na podstawie umowy z Polskim Związkiem Głuchych.

Osobom z trudnościami w poruszaniu się w stopniu znacznym Centrum Wsparcia oferuje transport specjalistyczny z miejsca zamieszkania do obiektów uczelni dzięki porozumieniu zawartym z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Rodzinie w Kielcach.

O wszystkich możliwych formach wsparcia studentki i studenci informowani są przez pracowników podczas rejestracji w Centrum Wsparcia. Opisują swoje potrzeby i oczekiwaną pomoc w kwestionariuszu rejestracyjnym, proszeni są również o wypełnienie ankiety anonimowej w celu opracowania analizy potrzeb i możliwych form wsparcia w procesie studiowania.

PRACOWNIA WSPARCIA, KURS JĘZYKA MIGOWEGO

Na początku każdego roku akademickiego Centrum organizuje spotkanie studentek i studentów pierwszych roczników z prorektor ds. kształcenia z udziałem przedstawiciela Uniwersyteckiego Centrum Wsparcia Psychologicznego i Psychoedukacji oraz przedstawiciela Uniwersyteckiego Centrum Sportu.

W Centrum Wsparcia działa również centrum adaptacji materiałów dydaktycznych, w którym znajduje się stanowisko dla osób z dysfunkcją wzroku wyposażone w program udźwiękawiająco-powiększający, oprogramowanie do translacji brajla, klawiaturę powiększoną oraz drukarkę brajlowską. Pracownia wsparcia dla osób z niepełnosprawnościami znajduje się też w Bibliotece Uniwersyteckiej, do której Centrum zapewnia sprzęt specjalistyczny. Osoby z niepełnosprawnością wzroku mogą również korzystać z zasobów Akademickiej Biblioteki Cyfrowej dzięki porozumieniu zawartemu z Uniwersytetem Warszawskim.

Centrum organizuje szkolenia z obszaru tematyki niepełnosprawności oraz zapewniania dostępności dla osób ze szczególnymi potrzebami, ponadto nowo zatrudnieni pracownicy odbywają krótki instruktaż z powyższych kwestii przed podjęciem

pracy w uczelni. W ostatnim czasie pracownicy Uczelni mogli uczestniczyć w kursie polskiego języka migowego (PJM) na poziomie A1, zorganizowanym przez jednostkę, a prowadzonym przez Instytut Polskiego Języka Migowego „CODA” Marcin Przywara. W trakcie 60 godzin szkolenia uczestnicy nauczyli się alfabetu palcowego, podstaw gramatyki PJM, liczebników, najważniejszych wyrażań i zwrotów. Poznali również zasady *savoir-vivre*'u w komunikacji z osobami głuchymi, elementy kultury Głuchych i ich funkcjonowanie w codziennym życiu w świecie słyszących. Ważnym aspektem szkolenia była zdobyta wiedza na temat specyfiki języka migowego, który dla Głuchych jest językiem naturalnym, a język polski jest dla nich często językiem obcym. Kurs był tak inspirujący, że część uczestników kontynuuje naukę i przygodę z PJM na kolejnym poziomie zaawansowania, już poza murami uczelni.

ODNALEŹĆ NAJLEPSZĄ STRATEGIĘ

W latach 2020–2023 Centrum Wsparcia pełniło również funkcję jednostki merytorycznej w trakcie realizacji projektu pn. *Uniwersytet otwarty na potrzeby osób z niepełnosprawnościami* w ramach ogłoszonego przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju (NCBR) konkursu *Uczelnia dostępna*. Głównym celem projektu było niwelowanie barier w dostępie do szkolnictwa wyższego oraz podniesienie wśród kadry akademickiej świadomości dotyczącej tematyki niepełnosprawności. W ramach działań zostały między innymi wykonane oznaczenia drzwi w obiektach uczelni (umieszczono na drzwiach tabliczki informacyjne z zapisem w alfabecie Braille'a oraz kodami QR); odbywały się dyżury konsultantów edukacyjnych z zakresu doradztwa dydaktycznego dla studentek i studentów ze szczególnymi potrzebami oraz wykładów uczelni, przeprowadzony został cykl szkoleń dla kadry akademickiej na temat dostępności oraz niepełnosprawności, opracowano zarządzenie i procedury zapewniania dostępności architektonicznej i cyfrowej, powołany został Zespół ds. Zapewniania Dostępności Osobom ze Szczególnymi Potrzebami.

GŁUSI DUŻĄ LITERĄ

Głusi – pisani dużą literą – to członkowie społeczności osób niesłyszących, którzy posługują się językiem migowym i utożsamiają się z wartościami tradycji określanej jako Kultura Głuchych. Członkami tej społeczności są nie tylko osoby niesłyszące, ale też np. ich słyszące dzieci, tzw. CODA (z ang. Child/Children of Deaf Adults). Członkowie społeczności Głuchych zazwyczaj wolą, żeby nazywać ich „głuchymi” niż „głuchoniemymi”, ponieważ to drugie określenie sugeruje, że nie mają oni swojego języka („niemi”), a przecież oni mają język migowy, który jest fundamentem ich kultury. W Polsce Głusi posługują się przeważnie polskim językiem migowym (PJM), rzadziej systemem językowo-migowym (SJM) – sztucznie stworzonym i opracowanym przez surdopedagogów w oparciu o gramatykę języka polskiego.

W grudniu 2025 roku rozpoczęła się realizacja kolejnego projektu z obszaru zapewniania dostępności pn. *Uniwersytet dla każdego* w ramach ogłoszonego przez NCBR konkursu *Uczelnie coraz bardziej dostępne* z programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego 2021–2027 (FERS) współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus (EFS+).

Już teraz można korzystać ze wsparcia doradcy technologicznego, który udziela między innymi konsultacji i porad osobom ze szczególnymi potrzebami w zakresie nowych technologii asystujących, które usprawniają proces studiowania. Prowadzimy również poradnictwo technologiczne dla kadry administracyjnej i dydaktycznej pod kątem efektywnego wykorzystania sprzętu, aplikacji i oprogramowania w celu podnoszenia poziomu dostępności uczelni.

Doradczyni edukacyjna z kolei udziela indywidualnych konsultacji i porad dydaktycznych osobom ze specyficznymi trudnościami w uczeniu się. Studentki i studenci ze szczególnymi potrzebami mogą korzystać ze wsparcia w zakresie między innymi organizacji procesu uczenia się, technik nauki czy wypracowania metod rozwijających umiejętność słuchania. Pomagamy również wykładowcom uzgodnić optymalną strategię edukacyjną dla osób ze specyficznymi trudnościami w uczeniu się.

WARSZTATY, BULODROM, WINDA

W projekcie zaplanowano szereg działań zmierzających do zapewniania dostępności osobom z różnorodnymi potrzebami. Są to między innymi: organizacja sympozjum celem integracji społeczności akademickiej, likwidacja barier architektonicznych w budynku rektoratu poprzez budowę windy, utworzenie dwóch pokoi wyciszeń i stref relaksu w wybranych wydziałach dla osób nadwrażliwych sensorycznie lub potrzebujących odreagowania napięć, dostosowanie stron internetowych w celu zapewnienia dostępności cyfrowej; zakup specjalistycznego wyposażenia do laboratoriów i pracowni uczelni, budowa bulodromu (boiska do rozgrywek w bule) na kampusie; analiza, opracowanie i wdrożenie wewnętrznych procedur i aktów normatywnych obowiązujących na uczelni pod kątem zapisów zapewniających dostępność, stworzenie

Laboratorium Dostępności i Projektowania Uniwersalnego, warsztaty dla osób neuro różnorodnych; konsultacje ze stosowania prostego języka, szkolenia świadomościowe i specjalistyczne dla kadry akademickiej oraz studentek i studentów.

W ciągu kolejnych czterech lat dzięki już realizowanym i dopiero planowanym działaniom Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach stanie się uczelnią bardziej dostępną, otwartą i przyjazną dla osób z różnorodnymi potrzebami. Będzie uniwersytetem dla każdego – nie tylko z nazwy.

mgr IZABELA WALISZEWSKA-PLEWA

Uniwersyteckie Centrum Wsparcia Osób z Niepełnosprawnościami

Ustawowo chronieni

19 lipca 2019 roku weszła w życie ustawa o zapewnieniu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami. Ma ona na celu przeciwdziałać wykluczeniu i marginalizacji osób, których potrzeby są szczególne z powodu indywidualnych okoliczności, a także zapewnić im dostępność przestrzeni publicznej.

W myśl ustawy osoby ze szczególnymi potrzebami to: osoby z niepełnosprawnością, poruszające się przy pomocy kul, protez, wózków, osoby słabe, chorujące, niesłyszące, niewidzące i niedowidzące, z trudnościami manualnymi i poznawczymi, osoby z niepełnosprawnością intelektualną, osoby chorujące psychicznie, a także kobiety w ciąży, osoby z wózkiem dziecięcym czy z małym dzieckiem, seniorzy, osoby z ciężkim bagażem.



NIE MÓW DRUGIEMU, CO TOBIE NIEMIŁE



Język inkluzywny, czyli włączający, nie jest chwilową modą ani narzuconą odgórnie poprawnością. To narzędzie, które pomaga lepiej opisywać złożoną rzeczywistość społeczną i tworzyć przestrzeń, w której więcej osób czuje się zauważonych i traktowanych z szacunkiem. Świadome stosowanie języka inkluzywnego jest krokiem w stronę bardziej otwartej, nowoczesnej i odpowiedzialnej wspólnoty akademickiej.

Wszystkie ważne wydarzenia w realnym świecie – te piękne i te potworne – mają [...] zawsze swoje prelude w sferze słów.

Vaclav Havel

Ponieważ nie sobie a innym mówimy, słów używać winni jesteśmy nie tych, które nam się podobają, ale które słuchający mile przyjmują.

Stanisław Kleczewski

Działania ludzi – zarówno te pozytywne, jak i destrukcyjne (potworne) – nie biorą się znikąd. Są poprzedzone odpowiednią retoryką, narracją lub propagandą, które przygotowują grunt pod konkretne czyny.

Słowa mają moc! Język nie tylko pozwala opisywać rzeczywistość, ale też tę rzeczywistość tworzy. Wpływa na to, kogo zauważamy, a kogo pomijamy, komu lub czemu przypisujemy wartości pozytywne, a kogo lub co wartościujemy negatywnie oraz jakie relacje międzyludzkie tworzymy. Ponieważ zawsze mówimy do ludzi, nasz język może ich wspierać, dowartościowywać, uszczęśliwiać i wzmacniać, ale może też niszczyć, krzywdzić, deprecjonować czy stygmatyzować. Zgodnie z hasłem kampanii społecznej Rady Języka Polskiego: *Ty mówisz – ja czuję. Dobre słowo – lepszy świat*, to my – mówiące i mówiący, piszące i piszący – ponosimy odpowiedzialność. To od nas zależy, co zrobimy, mówiąc czy pisząc, to od nas – od naszych wyborów językowych – zależy, na jakim świecie będziemy żyli. To my możemy sprawić, że ktoś będzie przeżywał radość albo cierpienie; że świat będzie przyjazny albo wrogi; że będziemy się szanować albo sobą gardzić.

Z EMPATIA I SZACUNKIEM

Język powinien łączyć, powinien być inkluzywny, czyli taki, który uwzględnia różnorodność ludzi i doświadczeń oraz nie wyklucza żadnych grup ze względu na płeć, wiek, sprawność, pochodzenie, tożsamość, status społeczny czy cokolwiek innego. Posługiwanie się językiem inkluzywnym to

świadome dobieranie form językowych tak, aby nie utrwały stereotypów ani nie sprawiały, że część odbiorczyń i odbiorców poczuje się niewidoczna, stygmatyzowana czy marginalizowana.

Język inkluzywny czyni komunikację etyczną – opartą na empatii i szacunku do drugiego człowieka, zapewnia wszystkim równoprawny udział we wspólnocie komunikacyjnej, poczucie bezpieczeństwa i możliwość współdziałania.

Szacunek jest tu najważniejszy. Każdy człowiek ma prawo do uznania i akceptacji swojej godności, traktowania z życzliwością, empatią i poszanowaniem swoich poglądów i uczuć. Szacunek wyrażamy przede wszystkim poprzez odpowiedni język, wybór takich wyrazów i wyrażań, które nie będą deprecjonowały, stygmatyzowały ani raniły drugiego człowieka.

Język inkluzywny to – po prostu – język szanujący drugą osobę. Najczęściej kojarzony jest i łączony z używaniem feminatywów – żeńskich nazw zawodów, stanowisk czy funkcji (*nauczycielka, językoznawczyni, logopedka, prezeska, rektorka, profesorka, ministra, gościni*). To ważne, żeby język oddawał zmieniającą się rzeczywistość i pozwalał na dostrzeżenie kobiet. Niewidoczność w języku oznacza bowiem niewidoczność poza nim. Idea inkluzywności powinna jednak obejmować cały język i każdy sposób zwracania się do drugiej osoby i mówienia o niej. Szczególnie ważne jest to wtedy, kiedy mówimy lub piszemy o grupach narażonych



na dyskryminację. Poza kobietami (tak, tak, kobietami – to nie pomyłka!) są to między innymi: osoby z niepełnosprawnościami (ableizm – definiuje ludzi przez ich niepełnosprawność, charakteryzując ich jako gorszych i podrzędnych wobec osób pełnosprawnych); mniejszości seksualne (osoby LGBT+); osoby starsze i młode (ageizm); migranci; mniejszości etniczne i narodowe.

Z UWAGAŃ I WRAŻLIWOŚCIĄ

Ponieważ wszystko zaczyna się w języku, powinniśmy używać go w sposób etyczny, empatyczny i inkluzywny. Człowiek jest wielowymiarowy, nie można więc zredukować go do jednej cechy (nazywającej jego płeć, niepełnosprawność, orientację seksualną, wiek, pochodzenie, rasę czy wyznawaną religię), jednego czynu, jednej sfery życia, jednego rodzaju przekonań.

W praktyce język inkluzywny powinien oznaczać:

- stosowanie form żeńskich i męskich (*studentki i studenci, nauczyciele/nauczycielki*) i form żeńskich, jeśli adresatki/bohaterki naszych wypowiedzi nie mają nic przeciwko temu (*gościni, językoznawczynie, kwestorka, logopedka, medioznawczynie, profesorka, rektorka*);
- używanie określeń neutralnych płciowo (*osoby studiujące, kadra dydaktyczna, władze dziekańskie*), które pozwalają włączyć do dyskursu także osoby niebinarne, czyli nieidentyfikujące się z żadną płcią;
- używanie słów: *osoba, człowiek, pacjent (osoba chorująca na schizofrenię, osoba z doświadczeniem psychozy, pacjent z zaburzeniami osobowości)* i zastępowanie określeń przymiotnikowych (*osoba niepełnosprawna*) wyrażeniami przyimkowymi (*osoba z niepełnosprawnością, niepełnosprawnościami*), kiedy mówimy o ludziach z jakąkolwiek dysfunkcją/niepełnosprawnością, chorobą;
- eliminowanie określeń odnoszących się do cech osoby, na które nie ma ona wpływu (stygmatyzujących ze względu na pochodzenie etniczne, kolor skóry, orientację seksualną) – mówimy/piszemy: *Rom, osoba pochodzenia romskiego; czarnoskóry, osoba o ciemnym kolorze skóry* (zamiast *Cygan, Murzyn*); *Inuita/Inuici* (zamiast

Eskimos/Eskimosi); *osoba homoseksualna, osoba biseksualna, osoba transpłciowa* (zamiast *homoseksualista, biseksualista, transseksualista*);

- unikanie używania terminów medycznych w znaczeniach potocznych, jako obelg lub żartów: *idiota, wariat, kretyn, świr, down* czy określenia jakiegoś zachowania rzeczownikiem lub przymiotnikiem chorobowym: *partyjna schizofrenia, maniackalne zachowanie, anorektyczny wygląd*;
- unikanie deprecjonujących, zakorzenionych w języku metafor, które narzucają jeden sposób oglądu zjawiska, wypuklają niektóre cechy, inne przesłaniają, przez co stają się narzędziem wartościowania, np.: *męskie sprawy, męska decyzja / babskie sprawy / kobieca logika, srebrne tsunami, fala staruszków; nielegalni uchodźcy, zalew migrantów; ideologia LGBT*.

Podstawą języka inkluzywnego jest wrażliwość, uważność i umiejętność wczucia się w emocje i sytuację drugiej osoby.

Używanie języka inkluzywnego wynika z przekonania, że język nie powinien być narzędziem dominacji nad drugim człowiekiem, że obowiązuje nas reguła wzajemności: traktuj innych tak, jak sam(a) chciał(a)byś być traktowany(-a). Parafrazując znane powiedzenie: nie mów drugiemu, co tobie niemiłe.

NORMALIZOWAĆ RÓŻNORODNOŚĆ

Język inkluzywny nie jest chwilową modą ani narzuconą odgórnie poprawnością. To narzędzie, które pomaga lepiej opisywać złożoną rzeczywistość społeczną i tworzyć przestrzeń, w której więcej osób czuje się zauważonych i traktowanych z szacunkiem. W kontekście uczelni wyższych temat ten nabiera szczególnego znaczenia – uniwersytety są bowiem przestrzeniami edukacji, badań i debaty publicznej, miejscami dialogu, krytycznego myślenia i poszukiwania prawdy – to tu kształtują się wzorce i postawy. Studenci i studentki uczą się standardów komunikacji, które później przenoszą do życia zawodowego i publicznego.

Język używany w regulaminach, kartach przedmiotu, ogłoszeniach czy podczas zajęć wpływa na to, czy uczelnia jest postrzegana jako prze-

strzeń otwarta i dostępna dla wszystkich. Ponadto społeczność akademicka jest z natury różnorodna: obejmuje osoby w różnym wieku, z różnych krajów, o różnych potrzebach i doświadczeniach. Język inkluzywny pomaga tę różnorodność uszanować i normalizować, zamiast traktować ją jako odstępstwo od normy.

Świadome stosowanie języka inkluzywnego jest jednym z kroków w stronę bardziej otwartej, nowoczesnej i odpowiedzialnej wspólnoty akademickiej. W swoim wykładzie noblowskim Olga Tokarczuk zauważyła: „(...) świat jest stworzony ze słów. To, jak myślimy o świecie i – co chyba ważniejsze – jak o nim opowiadamy, ma więc olbrzymie znaczenie”. Postulowała opowiadanie świata z czułością, która jest „sztuką współodczuwania”, „świadomym dzieleniem losu”, dostrzeganiem więzi i podobieństwa. Język inkluzywny to odpowiedź na ten ważny postulat. I nadzieja na to, że słowa, jakich używamy, mogą zmienić świat!

dr hab. ALICJA GAŁCZYŃSKA, prof. UJK
Instytut Literaturoznawstwa i Językoznawstwa

PORADNIKI KOMUNIKACJI WŁĄCZAJĄCEJ

Językowi inkluzywnemu (włączającemu) poświęcony jest *Praktyczny poradnik komunikacji włączającej na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego*, przygotowany przez profesora Piotra Zbróga:

https://ujk.edu.pl/wp-content/uploads/2026/01/Paradnik_komunikacji.pdf

O etycznej komunikacji i języku inkluzywnym można też poczytać (i czerpać inspirację) tutaj:

<https://etykajezyka.pl/komunikacja-inkluzywna-odpowiedzialnosc-za-slowo/>

<https://etykajezyka.pl/wp-content/uploads/2022/01/ETYKA-JEZYKA-Poradnik-FH-WYDANIE-2.pdf>

<https://www.amnesty.org.pl/wp-content/uploads/2016/04/1%2C4%99zyk-rownosciowy.pdf>
<https://wrazliwinaslowa.pl/>

AUTOPROMOCJA

#RadioFraszkaUJK



SKANUJ
((()))
SŁUCHAJ



@RadioFraszkaUJK słuchaj nas: fraszka.ujk.edu.pl

WIĘCEJ NIŻ MILE WIDZIANI

Studenci i wykładowcy z zagranicy wnoszą do społeczności akademickiej różnorodne doświadczenia, perspektywy badawcze oraz kompetencje międzykulturowe. Aby w pełni wykorzystać ten potencjał oraz zapewnić sprawną organizację procesów administracyjnych, na uczelni działa punkt obsługi obcokrajowców – Welcome Centre.



Jednym z kluczowych zadań biura jest pomoc w zakresie formalności związanych z legalizacją pobytu, uzyskaniem wiz, kart pobytu, ubezpieczenia zdrowotnego czy meldunku. Wsparcie to obejmuje zarówno studentów, jak i pracowników naukowo-dydaktycznych.

Przyjazd do innego kraju wiąże się z koniecznością odnalezienia się w nowym systemie prawnym, edukacyjnym i kulturowym. Biuro Obsługi Obcokrajowców organizuje spotkania informacyjne, szkolenia adaptacyjne oraz działania integracyjne, które pomagają w szybkim i efektywnym wdrożeniu się w życie akademickie. Tego rodzaju inicjatywy sprzyjają budowaniu poczucia bezpieczeństwa oraz przynależności do wspólnoty uczelni.

Profesjonalna obsługa studentów i wykładowców z zagranicy ma bezpośredni wpływ na wizerunek uczelni jako instytucji otwartej i przyjaznej środowisku międzynarodowemu. Sprawnie funkcjonujące biuro stanowi istotny element strategii umiędzynarodowienia, zwiększając atrakcyjność uczelni w programach wymiany akademickiej, projektach badawczych oraz rekrutacji międzynarodowej.

Warto pamiętać, że umiędzynarodowienie uczelni nie jest wyłącznie zadaniem administracji czy wyspecjalizowanych jednostek. To wspólna odpowiedzialność całej społeczności akademickiej. Każdy z nas – pracownik i student – może realnie przyczynić się do budowania przyjaznego środowiska dla osób z zagranicy.

– Jeżeli w Państwa otoczeniu są studenci lub współpracownicy spoza Polski, którzy dopiero rozpoczy-

nają swoją drogę na naszej uczelni, warto przekazać im informację o działalności Welcome Centre na kieleckim Uniwersytecie. Często już sama świadomość istnienia miejsca, w którym można uzyskać rzetelne wsparcie administracyjne, informacyjne i organizacyjne, znacząco zmniejsza stres związany z funkcjonowaniem w nowym kraju – zachęca dr hab. Sylwia Konarska-Zimmnicka, prof. UJK, prorektor ds. współpracy międzynarodowej naszej uczelni.

Projekt More than Welcome – inicjatywy dla umiędzynarodowienia Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, nr BPI/WTP/2024/1/00001 prowadzony jest w ramach programu Welcome to Poland – nabór 2024, finansowanego ze środków europejskich z Funduszu Europejskiego dla Rozwoju Społecznego 2021–2027 (FERS) w projekcie realizowanym przez NAWA pt.: „Wsparcie instytucji szkolnictwa wyższego i nauki w obsłudze osób cudzoziemskich oraz Polek i Polaków wyjeżdżających za granicę”, nr FERS.01.05.IP.08-0003/24.

mgr JOANNA MASSALSKA-BZYMEK
koordynatorka Welcome Centre

GDZIE NAS ZNALEZĆ?

Welcome Centre
ul. Uniwersytecka 7, 25-406 Kielce
(Wydział Nauk Ścisłych i Przyrodniczych, Instytut Chemii, budynek G, parter, hol, na wprost wejścia)
tel. 41 349 78 98, 41 349 78 93, +48 887 509 015
e-mail: welcomecentre@ujk.edu.pl



REKRUTACJA 2026/2027

rekrutacja.ujk.edu.pl

Zapamiętaj ten adres! Tam znajduje się pełna oferta kształcenia uczelni, wymagania, terminarz i kalkulator wyników maturalnych. Na tej stronie od 1 czerwca do 13 lipca 2026 roku prowadzona będzie internetowa rekrutacja na Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach.

Co decyduje o przyjęciu?

O przyjęciu na studia decyduje wynik egzaminu maturalnego. Wyjątkiem są kierunki artystyczne i wychowanie fizyczne, gdzie dodatkowo odbywa się egzamin.

Terminarz rekrutacji 2026 na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego

1 czerwca	rozpoczęcie rejestracji na stronie internetowej: rekrutacja.ujk.edu.pl
8 lipca	ogłoszenie wyników matury (wg harmonogramu Centralnej Komisji Egzaminacyjnej)
13 lipca	ostatni dzień rejestracji i wnoszenia opłat rekrutacyjnych
14 lipca	egzaminy wstępne na wybranych kierunkach
15 lipca	ogłoszenie listy zakwalifikowanych do przyjęcia
16–22 lipca	przyjmowanie kompletu wymaganych dokumentów na studia
23–28 lipca oraz 1–28 września	kolejne terminy przyjmowania kompletu wymaganych dokumentów na studia z listy rezerwowej w przypadku niewypełnienia limitu miejsc

Drugi nabór w przypadku niewypełnienia limitu miejsc

29 lipca	rozpoczęcie rejestracji
19 sierpnia	poprawkowy egzamin maturalny (wg harmonogramu Centralnej Komisji Egzaminacyjnej)
10 września	wyniki poprawkowego egzaminu maturalnego
15 września	ostatni dzień rejestracji i wnoszenia opłat rekrutacyjnych
16 września	egzaminy wstępne
17 września	ogłoszenie listy zakwalifikowanych do przyjęcia na studia
18–25 września	przyjmowanie kompletu wymaganych dokumentów na studia



JUBILEUSZOWA XV NOC BIOLOGÓW

Od piętnastu lat Instytut Biologii UJK organizuje w drugi piątek stycznia wyjątkowe wydarzenie – Noc Biologów. Cieszy się ono ogromnym zainteresowaniem zarówno uczniów, jak dorosłych. W ten jeden jedyny piątkowy wieczór odwiedza Instytut Biologii od 3 do 6 tysięcy osób.



Noc Biologów to cykliczne ogólnopolskie wydarzenie popularnonaukowe zapoczątkowane na Wydziale Biologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu w styczniu 2012 roku. Tradycyjnie odbywa się każdego roku w drugi piątek stycznia. Instytut Biologii UJK w Kielcach bierze udział każdego roku w organizacji Nocy Biologów. Pracownicy, studenci i doktoranci instytutu, ale także zaproszeni goście, przygotowują dla wszystkich pasjonatów i odkrywców świata nauki wyjątkowy program pełen wykładów plenarnych i tematycznych, wykładów w konwencji „mistrz i uczeń”, warsztatów eksperymentalnych, pokazów, dyskusji panelowych, debat profesorskich, wystaw, gier terenowych, zajęć laboratoryjnych, filmów, quizów i konkursów.

To jedyna w roku tak wyjątkowa okazja, aby przyrzeć się pracy, pasji i ogromnemu zaangażowaniu społeczności akademickiej Instytutu Biologii. Uczestnicy wydarzenia mogą poznać niesamowite wyposażenie laboratoriów, nowe metody badawcze stosowane przez pracowników naukowych, ale także posłuchać interesujących i obejmujących najnowszą wiedzę naukową i popularnonaukową wykładów. A to tylko niektóre z atrakcji Nocy Biologów, wydarzenia otwartego dla wszystkich zainteresowanych nauką, biologią i przyrodą.

PRZEKAZAĆ WIEDZĘ, PASJĘ I CIEKAWOŚĆ

Noc Biologów ma na celu upowszechnianie i przekazywanie wiedzy biologicznej i przyrodniczej oraz wyników prowadzonych w Instytucie Biologii badań naukowych na różnych poziomach, od podstawowych informacji biologicznych do złożonych zagadnień. Uświadamiamy uczestnikom, że nauka jest fascynująca, a skomplikowane procesy i zjawiska biologiczne można pokazać i wyjaśnić w bardzo prosty sposób, w myśl zasady, że „skomplikowane jest tylko to, czego nie wiemy – potem wszystko jest już proste”. Organizując wydarzenie, pragniemy wzbudzić ciekawość oraz chęć do poznawania i rozumienia świata biologicznego i przyrodniczego, szczególnie u dzieci i młodzieży szkolnej, aby kształtować ich poglądy i pomóc zrozumieć prawidłowości funkcjonowania przyrody. Wierzymy, że w ten sposób dzieci będą potrafiły w przyszłości obcować ze światem żywym, nie szkodząc przyrodzie.

Jednym z niezmiennych celów Nocy Biologów jest również zaszczepienie przekonania o kluczowej roli nauk biologicznych w egzystencji populacji ludzkiej na Ziemi. Ponadto celem cyklicznie pojawiającego się wydarzenia jest także integracja różnych grup społecznych i lokalnego środowiska



2



3



4

naukowego oraz popularyzowanie korzyści płynących ze współpracy pomiędzy różnymi placówkami, instytucjami i ośrodkami samorządowymi w ramach realizowania wspólnych ogólnopolskich projektów.

Oferta Nocy Biologów skierowana jest zarówno do najmłodszych, kilkuletnich uczestników, uczniów szkół podstawowych, jak i do młodzieży i dorosłych. Wydarzenie cieszy się ogromnym zainteresowaniem społecznym. W ten jeden jedyny piątkowy wieczór odwiedza Instytut Biologii od 3 do 6 tysięcy osób.

Z GOŚCIAMI SPECJALNYMI

Pierwszą koordynatorką instytutowej Nocy Biologów była dr Joanna Czerwik-Marcinkowska, która wydarzenie prowadziła ośmiokrotnie. W kolejnych latach koordynatorkami były dr Ewa Kossowska oraz dr Małgorzata Łysek-Gładysińska.

Noc Biologów początkowo organizowana była tylko w obrębie Instytutu Biologii, ale we współpracy z Zespołem Świętokrzyskich i Nadnidziańskich Parków Krajobrazowych i mgr. inż. Tomaszem Hałatkiewiczem, dyrektorem instytucji. Drugim naszym partnerem „na dobre i na złe” było Regionalne Centrum Krwiodawstwa



5

i Krwiolecznictwa w Kielcach z mgr. inż. Jerzym Stelmasińskim, dyrektorem centrum. Od samego początku nad bezpieczeństwem wszystkich odwiedzających nas gości i pasjonatów biologii czuwał Wydział Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji. Na przestrzeni lat do współpracy włączyli się również pracownicy Wydziału Nauk Ścisłych i Przyrodniczych oraz Collegium Medicum, a także specjaliści z Centrum Geoedukacji, Ogrodu Botanicznego w Kielcach, Świętokrzyskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli (dr Aleksandra Potocka-Kuc), Nadleśnictwa Leśnego Kompleksu Promocyjnego „Puszcza Świętokrzyska”, sokolnicy z Grupy Sokolników Konnych „Rabiec”, pracownicy Wodociągów Kieleckich, Regionalnego Centrum Naukowo-Technologicznego w Podzamczu Chęcińskim, Świętokrzyskiego Parku Narodowego, Stowarzyszenia „Most”, Kieleckiego Parku Technologicznego.

Tradycją Nocy Biologów jest obecność gości specjalnych z najlepszych ośrodków naukowych w Polsce i za granicą. Gośćmi Nocy byli: dr hab. Elżbieta Wilk-Woźniak, prof. IOP PAN; prof. dr hab. Agnieszka Pocięcha, dr hab. Agata Wojtal, prof. IOP PAN; prof. dr hab. Olaf Horbańczuk,

dr hab. Artur Jóźwik, prof. IGBZ PAN; dr Rafał Olszewski z National Institutes of Health w USA, dr Bohus Uher z University of Vienna.

Projekt realizowany przez Instytut Biologii uzyskał dwukrotnie dofinansowanie ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w latach 2017–2018 (852/P-DUN/2017) oraz ze środków Ministerstwa Edukacji i Nauki przeznaczonych na działalność upowszechniającą naukę na lata 2021–2023 (SONP/SP/514180/2021).

Każdego roku Noc Biologów ma inny temat przewodni, zwracający uwagę na aktualne problemy biologiczne i przyrodnicze, np. „Biologia pełna sygnałów – odkryj, jak mówi życie” (2026), „Biologia zmian klimatu” (2025), „Biologia (wokół) czterech żywiołów – tajemnice życia od komórek do biosfery” (2024), „Woda – źródło życia. Teraz – niejszość i przyszłość” (2023).

Noc Biologów to nie tylko historia wyjątkowego wydarzenia, ale także terażniejszość i przyszłość popularyzacji nauk biologicznych. Już teraz serdecznie zapraszamy na kolejną edycję tych unikalnych popularyzatorskich spotkań.

dr hab. JOANNA CZERWIK-MARCINKOWSKA, prof. UJK
dr hab. GRAŻYNA ŚWIDERSKA-KOŁACZ, prof. UJK
Instytut Biologii UJK

- 1 Jak co roku Noc Biologów przyciągnęła tłumy uczniów.
- 2 Sokolnicy z Grupy Sokolników Konnych „Rabiec” prezentowali swoich podopiecznych.
- 3 Interaktywne warsztaty były okazją do odkrycia roli, jaką odgrywa promieniowanie elektromagnetyczne w bilansie energetycznym planety.
- 4 Pierwsze spotkanie z mikroskopem.
- 5 Oficjalnego otwarcia Nocy Biologów dokonała dr hab. Joanna Czerwik-Marcinkowska, prof. UJK.
- 6 Niektóre preparaty można było poznać z bliska.
- 7 Dr hab. Artur Jóźwik, prof. IGBZ PAN podczas debaty.



6



7



Akademickie Biuro Karier UJK można porównać do systemu poduszek powietrznych, który ma za zadanie chronić studentów i absolwentów na ich starcie zawodowym.

W świecie, w którym zmiana jest normą, poczucie bezpieczeństwa zawodowego nie wynika z obietnicy pewnej pracy, lecz z przygotowania do podejmowania decyzji, rozmów i zwrotów akcji. Studenci wchodzą na rynek pracy z wiedzą, ambicją i energią, ale także z pytaniami: jak opowiedzieć o sobie, jak rozpoznać rzetelne oferty, jak nie pogubić się wśród wielu możliwości.

Akademickie Biuro Karier Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach odpowiada na te potrzeby, budując bezpieczeństwo oparte na świadomości, doświadczeniu i sprawczości. Nie eliminuje wyzwań, ale pozwala wchodzić w nie z większą gotowością i pewnością siebie.

ZOBACZ, POZNAJ, ZDECYDUJ

Między zajęciami student zagląda do Akademickiego Biura Karier. Bez wielkich deklaracji, raczej z myślą: „Chcę sprawdzić, jakie mam opcje po studiach”. Na stole lądują: zainteresowania, doświadczenia (także te „nieważne”), obawa przed rynkiem pracy i pierwszymi rekrutacjami. Doradca

nie „ustawia życia” w 15 minut – raczej porządkuje mapę: pomaga sprawdzić, gdzie są mocne strony, jakie ścieżki zawodowe są realne, czego studentce czy studentowi brakuje i jak to uzupełnić.

„Myślałem, że mam jeden kierunek. Wyszło, że mam kilka – i każdy ma sens” – mówi student po spotkaniu.

Z perspektywy ABK właśnie tu zaczyna się bezpieczeństwo zawodowe: student nie zostaje sam z pytaniami, a decyzje nie muszą być przypadkowe ani podejmowane pod presją.

JEDNO CV, WIELE KONSEKWENCJI

Do skrzynki ABK trafia kolejne CV z prośbą o konsultację. Na pierwszy rzut oka: zbyt dużo danych, zbyt mało konkretno. Pełny adres, nadmiar informacji wrażliwych, a obok – brak jasno nazwanych kompetencji, które faktycznie mają znaczenie dla pracodawcy.

Konsultacja w ABK to nie poprawianie przecinków. To lekcja bezpiecznego aplikowania: co jest potrzebne, co jest wrażliwe, jak opisywać doświadczenia, by brzmiały zawodowo.

„Wysłałam z gotowym dokumentem i dużo większym spokojem” – podkreśla studentka.

PRÓBA GENERALNA

Przychodzi taki moment, kiedy nawet dobre CV przestaje wystarczać. Zbliża się rozmowa kwalifikacyjna – a z nią stres, napięcie i obawa, że coś pójdzie nie tak. W Akademickim Biurze Karier studenci mogą skorzystać z narzędzia, które wciąż bywa niedocenione – symulowanej rozmowy kwalifikacyjnej.

To trening w bezpiecznych warunkach – bez oceny i ryzyka, za to z realnym feedbackiem. Padają pytania jak na prawdziwych spotkaniach: o motywację, oczekiwania, sytuacje trudne, pracę w zespole. Potem następuje „stop-klatka”: co było mocne, co brzmiało niepewnie, gdzie można odpowiedzieć konkretnie.

„Świetna opcja na pokonanie stresu przed pierwszymi rozmowami rekrutacyjnymi” – mówi uczestnik symulacji.

Dla ABK to jedno z kluczowych narzędzi budowania pewności siebie opartej na praktyce – doświadczenie, które obniża stres i porządkuje komunikację w procesie rekrutacyjnym.

UMIEJĘTNOŚCI, KTÓRE NOSISZ W SOBIE

Pracodawcy coraz rzadziej pytają wyłącznie o dyplom. Częściej interesują się tym, czy osoba aplikująca na dane stanowisko potrafi się komunikować, współpracować, zarządzać sobą w czasie, wreszcie – czy jest odporna na stres. Dlatego warsztaty ABK nie są pogadanką. To trening oparty na ćwiczeniach, scenariuszach i pracy na konkretnych case’ach.

„Wysłałam z warsztatu z gotowym planem, jak mówić o swoich mocnych stronach bez zadęcia” – przyznaje uczestniczka.

Z perspektywy ABK to inwestycja w długofalowe bezpieczeństwo zawodowe. Kiedy zmieni się branża albo wymagania rynku, kompetencje miękkie pozostają i pozwalają odnaleźć się w nowych realiach.

ZBUDOWAĆ SIĘĆ KONTAKTÓW

Zamiast zwykłego korytarza – stoliki, kawa, ciasto, identyfikatory. Kawiarenki biznesowe, szybkie randki z pracodawcą, debaty, power speech, targi pracy. Różne formaty, jeden cel: oswoić kontakt z rynkiem pracy, zanim stanie się on poważny i stresujący.

Najważniejsze jest to, że rozmowa nie musi oznaczać rekrutacji. Można pytać o realia pracy w danej



firmie czy branży, proces wdrożenia, ścieżki rozwoju, błędy popełniane na starcie. To bezpieczny poligon doświadczalny, który uczy profesjonalnego dialogu i buduje sieć kontaktów bez presji.

„Po tej rozmowie wiedziałam, jak lepiej przygotować się do kontaktu z pracodawcami” – zapewnia studentka po wydarzeniu.

ZOBACZYĆ OD ŚRODKA, CZYLI WIZYTY STUDYJNE

Poranek poza salą wykładową. Zamiast robienia notatek z wykładu wizyta w realnym miejscu pracy, która pozwala zobaczyć firmę, instytucję, środowisko zawodowe od środka – z możliwością zadawania pytań, poznania procesów i usłyszenia historii osób tworzących to miejsce.

To doświadczenie działa jak latarka – doświetla wyobrażenia. Dla jednych jest potwierdzeniem trafnego wyboru. Dla innych sygnałem: „to nie dla mnie, zmieniam kierunek poszukiwań”. Oba scenariusze są równie cenne, bo prowadzą do decyzji podjętych na wczesnym etapie.

„Dopiero tam zrozumiałem, jak wygląda dzień pracy. I że to mnie naprawdę kręci” – komentuje uczestnik.

POCZUŁEM, ŻE MAM WPŁYW

Niektórzy studenci idą o krok dalej i jako Ambasadorzy ABK współtworzą działania biura. Wspierają organizację wydarzeń, podpowiadają tematy, które naprawdę rezonują w studenckim środowisku. To praktyczny trening odpowiedzialności, współpracy i odwagi w kontakcie z ludźmi – kompetencji, które bezpośrednio przekładają się na przyszłą pracę.

„Kiedy zaczęłam działać jako Ambasadorka, przestałam myśleć o karierze jak o loterii. Zrobiłam z niej projekt” – mówi jedna ze studentek.

mgr ELŻBIETA KURKOWSKA
Akademickie Biuro Karier

JAKIE MASZ ZABEZPIECZENIA NA START? – MINIQUIZ

Odpowiedz „tak” lub „jeszcze nie”:

1. Potrafię nazwać 3 swoje kompetencje, które mają wartość na rynku pracy.
2. Wiem, jakie ścieżki zawodowe są powiązane z moim kierunkiem (także pośrednio).
3. Mam sprawdzone CV: z dobrymi opisami i bez zbędnych danych.
4. Potrafię opowiedzieć o sobie w 60 sekund.
5. Wiem, gdzie szukać wiarygodnych ofert pracy, staży i praktyk.
6. Przećwiczyłem(-am) rozmowę kwalifikacyjną w bezpiecznych warunkach.
7. Mam plan rozwoju jednej kompetencji miękkiej na najbliższy semestr.
8. Co najmniej raz porozmawiałem(-am) z pracodawcą bez presji rekrutacyjnej.
9. Wiem, że zmiana planów nie jest porażką, tylko aktualizacją mapy.
10. Wiem, gdzie na uniwersytecie mogę uzyskać wsparcie w planowaniu ścieżki zawodowej.

Jeśli odpowiedzi „tak” jest mniej, niż byś chciał(a) – to dobra wiadomość. Oznacza, że jest przestrzeń do działania. Akademickie Biuro Karier UJK wspiera studentów w budowaniu bezpieczeństwa krok po kroku: w rozmowie, przygotowaniu dokumentów, w treningu, spotkaniach i doświadczeniach poza uczelnią.



ŻEGNAJ, MISTRZU

11 grudnia 2025 roku, po ciężkiej chorobie, zmarł prof. dr hab. Jacek Semaniak, wybitny fizyk i rektor Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w kadencjach 2012–2016 oraz 2016–2020.



Jacek Semaniak urodził się 30 marca 1964 roku w Strzelcach Opolskich. Ukończył studia magisterskie na kierunku fizyka (1988 r.) na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Kielcach. Stopień naukowy doktora nauk fizycznych uzyskał w 1995 roku w Instytucie Problemów Jądrowych w Świerku, a doktora habilitowanego – w 2002 roku na Wydziale Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego. Tytuł profesorski uzyskał w 2012 roku.

Od 1988 roku był zatrudniony w Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach na stanowiskach: asystenta stażysty (1988), asystenta (1989), adiunkta (1997) i profesora nadzwyczajnego (2003). W latach 2005–2008 pełnił funkcję prorektora ds. dydaktycznych i studenckich, od roku 2008 – funkcję prorektora ds. ogólnych, a od 2012 roku był rektorem uczelni. Funkcję tę sprawował przez dwie kadencje do 2020 roku.

W tym czasie nastąpił dynamiczny rozwój uczelni. Zakończono budowę Wydziału Nauk Ścisłych i Przyrodniczych, Biblioteki Uniwersyteckiej, Centrum Języków Obcych, Centrum Przedsiębiorczości i Biznesu, budynku Collegium Medicum oraz Centrum Rehabilitacji i Sportu. Wydział Humanistyczny przeniesiono do nowej siedziby. Wyremontowano i zmodernizowano budynki Wydziału Sztuki, Wydziału Pedagogiki i Psychologii, a także budynek Rektoratu. Wartość tych inwestycji to ćwierć miliarda złotych. Pracownie i laboratoria wyposażono w nowoczesną aparaturę wartą 100 milionów złotych.

Powstały nowe kierunki studiów, w tym kierunek lekarski, prawo i psychologia. Uczelnia przestała mieć charakter regionalny, gdyż połowa studentów Uniwersytetu Jana Kochanowskiego to mieszkańcy innych regionów, a także spora grupa studentów zagranicznych.

WYBITNY NAUKOWIEC

Dorobek naukowy prof. Jacka Semaniaka obejmuje 85 prac poświęconych fizyce atomowej i molekularnej, w tym 80 opublikowanych w czasopismach z listy filadelfijskiej (między innymi „Nature”, „Physical Review Letters”, „Physical Review”,

„The Astrophysical Journal”) oraz ponad 40 komunikatów prezentowanych na konferencjach międzynarodowych. Był współautorem wielu publikacji o charakterze dydaktycznym obejmujących podręczniki, poradniki metodyczne, zbiory zadań oraz poradniki dla nauczycieli w zakresie szkoły podstawowej i ponadgimnazjalnej.

Działalność naukowa profesora Jacka Semaniaka związana była z badaniem zderzeń elektronów swobodnych z jonami molekularnymi, badaniem mechanizmów jonizacji i emisji charakterystycznego promieniowania rentgenowskiego w zderzeniach jonów z atomami, wykorzystaniem metody rentgenowskiej analizy fluorescencyjnej w określaniu koncentracji pierwiastków śladowych.

Odbył długoterminowe staże naukowe w Królewskiej Politechnice Sztokholmskiej, Uniwersytecie Sztokholmskim i Zjednoczonym Instytucie Badań Jądrowych w Dubnej.

Pełnił funkcję kierownika projektów badawczych finansowanych przez Komitet Badań Naukowych i Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, kilku wieloletnich projektów realizowanych w ramach badań własnych i statutowych. Koordynował zadania realizowane przez stronę polską w ramach sieci badawczo-szkoleniowej finansowanej przez 5 Program Ramowy Unii Europejskiej. Badania naukowe, udokumentowane wspólnymi publikacjami, prowadził we współpracy z naukowcami z Uniwersytetu Sztokholmskiego, Królewskiej Politechniki Sztokholmskiej, Uniwersytetu w Göteborgu, Uniwersytetu w Erlangen, Instytutu Maxa Plancka w Heidelbergu, Uniwersytetu w Bazylei, Instytutu Fizyki Atomowej i Molekularnej FOM w Amsterdamie, Laboratorium Fizyki Neutronowej w Zjednoczonym Instytucie Badań Jądrowych w Dubnej, Oak Ridge National Laboratory, JILA Boulder, Uniwersytetu Karola w Pradze, Instytutu Problemów Jądrowych w Świerku.

Za osiągnięcia naukowe, dydaktyczne i organizacyjne został wyróżniony nagrodami rektora, Nagrodą Miasta Kielce, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Srebrnym Krzyżem Zasługi i Złotym Krzyżem Zasługi.

Od 2020 roku był prezesem Głównego Urzędu Miar. W 2023 roku otrzymał tytuł profesora honorowego Politechniki Opolskiej.

HOŁD DWÓCH SENATÓW WYRAZEM SZACUNKU

Pożegnanie Profesora rozpoczęło się od wspólnego posiedzenia senatów Uniwersytetu Jana Kochanowskiego i Politechniki Świętokrzyskiej. To pierwsze w historii akademickich Kielc posiedzenie senatów dwóch największych kieleckich uczelni. Było wyrazem szacunku i pamięci ze strony środowiska naukowego.

Po posiedzeniu senatów uformowano orszak rektorski, który przeszedł ulicami Kielc do Katedry, gdzie odbyły się uroczystości pogrzebowe prof. Jacka Semaniaka. Pogrzeb miał charakter państwowy, towarzyszyła mu asysta wojskowa. Profesor Jacek Semaniak został odznaczony pośmiertnie Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski przez Prezydenta RP. Order odebrała Jagoda Semaniak, żona profesora. Eucharystię sprawował biskup kielecki Jan Piotrowski, koncelebrowało ją wielu kapłanów – w tym biskup Marian Florczyk i biskup Andrzej Kaleta.

Homilię wygłosił ksiądz dr hab. Rafał Dudała, prof. UJK, rektor Kościoła Akademickiego pw. św. Jana Pawła II. – Pamiętam, kiedy wybieraliśmy prezent dla odchodzącego z urzędu rektora, wybór padł na portret, a dokładnie na karykaturę. Kiedy zaczęliśmy gromadzić pomysły, jakie pozwoliłyby opisać wszystkie jego zainteresowania, funkcje czy obowiązki, szybko się okazało, że zwykły format obrazu jest za mały – mówił ks. Rafał Dudała. W imieniu społeczności akademickiej prof. Jacka Semaniaka pożegnała prof. dr hab. Beata Wojciechowska, rektor Uniwersytetu Jana Kochanowskiego. – Żegnamy osobę, która swoją mądrością, pogodą ducha i uśmiechem budziła ogromny szacunek, a jednocześnie dodawała odwagi. Profesor trwale zmienił oblicze naszej Uczelni. To nie tylko budynki i laboratoria, ale też wizja uniwersytetu otwartego i przyjaznego. Jako uczony był obywatelem świata, ale jego serce biło zawsze tutaj – w Kielcach, przy studentach. Był nie tylko wykładowcą i promotorem, ale też mistrzem – podkreśliła prof. Beata Wojciechowska.

W imieniu Głównego Urzędu Miar Zmarłego pożegnał Rafał Kępka, wiceprezes GUM. Niezwykle





wzruszające było pożegnanie dzieci profesora Jacka Semaniaka, syna Piotra i córki Natalii.

Po mszy świętej liczny kondukt pogrzebowy przeszedł ulicami Jana Pawła II i ks. Piotra Ściegienego na Cmentarz Stary, gdzie odbyła się dalsza część ceremonii pogrzebowej.

WDZIĘCZNOŚĆ CAŁEJ SPOŁECZNOŚCI

Do naszej uczelni napłynęło wiele listów kondolencyjnych, a książki kondolencyjne – zarówno ta wirtualna, jak i papierowa – zapełniły się wzruszającymi świadectwami, wspomnieniami, pożegnaniami. Były listy od rektorów czołowych polskich uczelni, naukowców, współpracowników, osób pamiętających Jacka Semaniaka z różnych etapów jego zawodowego i naukowego życia. Pojawiły się też liczne wzruszające wpisy studentów Profesora: „Jako Rektor Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach prowadził uczelnię w duchu odpowiedzialności i wspólnoty. Współpraca z samorządem studenckim była dla Niego istotnym elementem funkcjonowania uczelni, a bardzo dobry, bezpośredni kontakt ze studentami budował na wzajemnym szacunku, zaufaniu i życzliwości. Wielokrotnie dawał wyraz przekonaniu, że Uniwersytet tworzą przede wszystkim ludzie, którzy w trudnych momentach powinni się wspierać i działać razem. Z wdzięcznością wspominamy Jego zaangażowanie, mądrość oraz troskę o sprawy studenckie. Pozostanie w naszej pamięci jako autorytet, mentor i człowiek głęboko oddany wspólnemu

dobru. Łączymy się w bólu i smutku” – napisała Zuzanna Świdorska, przewodnicząca Uczelnianej Rady Samorządu Studentów UJK.

„Pan Profesor uczył mnie biofizyki w sposób wyjątkowy – dzięki Niemu przedmiot, który dla wielu wydaje się trudny, stawał się zrozumiały i logiczny. Był nie tylko wybitnym nauczycielem, ale także autorytetem i wzorem do naśladowania. Zawsze kulturalny, życzliwy, uśmiechnięty, o niesamowitej kulturze osobistej. Na wykłady przychodził zawsze w garniturze, podkreślając w ten sposób szacunek do studentów i do nauki. Dzięki Jego determinacji i zaangażowaniu powstał kierunek lekarski – to właśnie dzięki Niemu mogę dziś kształcić się blisko domu, bez konieczności wyjazdu daleko. Jestem ogromnie za to wdzięczna. (...) Bardzo doceniam to, jak potrafił wspierać studentów i jaką atmosferę tworzył swoją obecnością. Był kimś wyjątkowym – dobrym, ciepłym i zawsze szanującym drugiego człowieka” – napisała studentka kierunku lekarskiego.

Jeden z byłych studentów UJK, dziś ratownik medyczny, zanotował: „Szczególnie zostaną ze mną wspomnienia z juvenaliów, gdy co roku stawał razem ze studentami na starcie biegu. Ten gest mówił więcej niż oficjalne przemówienia, budował wspólnotę i poczucie, że uniwersytet to ludzie, a nie tylko mury”.

mgr PIOTR BURDA
rzecznik prasowy UJK

AULA MAGNA MA PATRONA

W Rektoracie UJK odbyła się uroczystość nadania Auli Magna imienia prof. dr. hab. Jacka Semaniaka. Wydarzenie zgromadziło licznych gości, środowisko akademickie oraz rodzinę zmarłego Rektora.

Wśród obecnych znaleźli się m.in. prezydentka Kielc Agata Wojda, rektor Politechniki Świętokrzyskiej prof. dr hab. inż. Zbigniew Koruba, byli rektorzy i prorektorzy obydwu kieleckich uczelni, przedstawiciele Głównego Urzędu Miar, a także były prezydent Kielc Wojciech Lubawski. Szczególne słowa powitania prof. dr hab. Beata Wojciechowska, rektor UJK skierowała do rodziny profesora: żony Jagody, siostry Anny oraz dzieci: Natalii z mężem Tomaszem i Piotra z żoną Magdaleną. – To moment niezwykle wzruszający i ważny dla całej naszej społeczności. Profesor Jacek Semaniak był nie tylko wybitnym naukowcem i rektorem, ale przede wszystkim człowiekiem wielkiej wizji. Nadanie tej auli Jego imienia to wyraz naszej wdzięczności i pamięci o tym, jak bardzo zmienił nasz uniwersytet. Chcemy, aby to miejsce, w którym odbywają się najważniejsze wydarzenia akademickie, zawsze przypominało nam o wartościach, którym był wierny: o pasji do nauki, rzetelności i oddaniu drugiemu człowiekowi – mówiła prof. dr hab. Beata Wojciechowska, rektor UJK.

Prof. dr hab. Jacek Semaniak był rektorem UJK w latach 2012–2020. Zmarł 11 grudnia 2025 roku. O jego sylwetce naukowej i zawodowej oraz uroczystym pożegnaniu w dniu pogrzebu profesora więcej na s. 38.

STAŻ POD NIEBEM ABRUZZI

Na spotkaniu zorganizowanym przez Oddział Kielecki Polskiego Towarzystwa Geograficznego oraz Instytut Geografii i Nauk o Środowisku UJK Marta Ludew opowiedziała o swoich doświadczeniach ze stażu Erasmus+ w L'Aquila, w sercu Apeninów.

Marta Ludew w swojej prelekcji udowodniła, że program Erasmus+ to nie tylko wyjazd zagraniczny, lecz również inwestycja w rozwój, nowe perspektywy i inspiracje. Doktorantka III roku Szkoły Doktorskiej UJK w dyscyplinie Nauki o Ziemi i Środowisku jest inżynierem oraz magistrem ochrony środowiska, a jej ścieżka naukowa łączy teorię z praktyką: badania terenowe, obserwacje, analizy laboratoryjne oraz próby zrozumienia wpływu działalności człowieka na śro-

dowisko naturalne stanowią istotę jej pracy. W swoich badaniach wykorzystuje bioindykatory, starając się dowiedzieć, co środowisko „mówi” o sobie, zanim zrobi to raport z laboratorium.

WOJCIECH DOMAGALSKI WŚRÓD STYPENDYSTÓW

Dr Wojciech Domagalski, adiunkt na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, został laureatem stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego na rok 2026.

Konkurs o stypendia twórcze oraz stypendia z zakresu upowszechniania kultury został rozstrzygnięty 23 grudnia 2025 r. Wśród 287 zwycięskich projektów znalazła się propozycja „Tribute to Liwacz”. Projekt z zakresu sztuk wizualnych koncentruje się na języku pisma, pamięci i dziedzictwa, podejmując temat materialnych i niematerialnych śladów historii.

To nie pierwszy sukces dr. Wojciecha Domagalskiego. W czerwcu 2025 r. został – jako jeden z siedmiu artystów w Polsce – uhonorowany stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego dla wybitnych młodych naukowców.

UJK Z ODZNAKĄ HONOROWĄ

Uniwersytet Jana Kochanowskiego otrzymał Odznakę Honorową Województwa Świętokrzyskiego. Dwunasta edycja wręczenia odznak odbyła się podczas posiedzenia Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego.

O nadanie odznaczenia – z inicjatywy Młodzieżowego Sejmiku – wnioskował przewodniczący Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego Andrzej Bętkowski. Do sztandaru naszej uczelni odznakę przypięła Renata Janik, marszałek województwa świętokrzyskiego. Okolicznościowy dyplom trafił do rąk prof. dr hab. Beaty Wojciechowskiej, rektor Uniwersytetu Jana Kochanowskiego.



Odnaka Honorowa Województwa Świętokrzyskiego nadawana jest osobom fizycznym i instytucjom, które swoją pracą zawodową lub działalnością naukową i społeczną zasłużyły się dla województwa świętokrzyskiego. Oprócz UJK Odnakę Honorową Województwa Świętokrzyskiego otrzymali: Politechnika Świętokrzyska, Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Radomiu, Łukasz Misiuna, Stowarzyszenie Przyjaciół Zespołów Artystycznych „KLEKS” w Staszowie, Andrzej Juliusz Sarwa, Zabytkowy Zakład Hutniczy w Małańcu, Kielecki Teatr Tańca, Stanisława Żąddecka, ksiądz doktor Andrzej Drapała.

SUKCES STUDENTÓW INSTYTUTU FIZYKI

Reprezentanci Instytutu Fizyki UJK wzięli udział w XV międzynarodowej Konferencji Studentów oraz Doktorantów „Inżynier XXI wieku” i przywieźli główną nagrodę.

Wydarzenie to zostało zorganizowane 5 grudnia 2025 r. przez Wydział Budowy Maszyn i Informatyki Uniwersytetu Bielsko-Bialskiego.

Celem konferencji była prezentacja najciekawszych prac naukowych realizowanych przez studentów i doktorantów. Zakres tematyczny obejmował szerokie spektrum zagadnień, w tym: mechanikę i budowę maszyn, automatykę i robotykę, mechatronikę, zarządzanie i inżynierię produkcji, transport oraz informatykę.

O MAŁYCH MIASTACH

Zespół badaczy Instytutu Geografii i Nauk o Środowisku zdobył prestiżową nagrodę w konkursie OPUS 29 Narodowego Centrum Nauki.

Wniosek projektowy przygotowany przez prof. dr. hab. Jerzego Bańskiego (kierownika projektu) oraz prof. dr. hab. Wiolettę Kamińską (wykonawcę) został najwyższej oceniony w panelu HS4, obejmującym badania z zakresu nauk humanistycznych i społecznych dotyczących relacji człowieka z przestrzenią, struktur społecznych, procesów przestrzennych i rozwoju regionalnego. Projekt zajął pierwsze miejsce wśród wszystkich wniosków ocenianych w tej grupie, co jest prestiżowym wyróżnieniem.

„Witalność otwartej przestrzeni publicznej w małych miastach – diagnoza stanu i próba modelowych rozwiązań” – to tytuł nagrodzonego projektu. Tematyka ta podejmuje jedno z kluczowych wyzwań współczesnych badań nad przestrzenią – zrozumienie,

jak funkcjonują i jak mogą się rozwijać przestrzenie publiczne w mniejszych ośrodkach miejskich, które odgrywają fundamentalną rolę w życiu społecznym i jakości życia mieszkańców. Projekt łączy w sobie wnikliwą diagnozę, interdyscyplinarność i ambicję wypracowania rozwiązań o znaczeniu praktycznym.

ONI SĄ GŁOSEM STUDENTÓW

W grudniu 2025 r. odbyły się wybory do Wydziałowych Rad Samorządu Studentów UJK. Ich zwieńczeniem było głosowanie w styczniu, które wyłoniło nowy skład Zarządu Uczelnianej Rady Samorządu Studentów (URSS).

Samorząd studencki odgrywa bardzo ważną rolę w życiu Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach: broni praw i interesów studentów, współdecyduje w sprawach pomocy materialnej i nagród za wyniki w nauce, a także prowadzi na terenie uczelni działalność w zakresie spraw socjalno-bytowych i kulturalnych studentów.



Decyzją studentek i studentów we władzach URSS znaleźli się: Mateusz Fitas (Wydział Lekarski) – przewodniczący, Aleksandra Dudała i Kacper Korkosz (oboje z Wydziału Prawa i Nauk Społecznych) oraz Klaudia Kapral (Wydział Pedagogiki i Psychologii) – wiceprzewodniczący; Cyryl Radomski (Wydział Humanistyczny) – sekretarz.

Delegatami Wydziałowych Rad Samorządu Studentów do Uczelnianej Rady Samorządu Studentów UJK zostali:

Wydział Humanistyczny: Cyryl Radomski – przewodniczący, Kacper Moskał, Weronika Sajur;

Wydział Lekarski: Mateusz Fitas – przewodniczący, Sylwia Fijałkowska, Adrian Lis;

Wydział Nauk o Zdrowiu: Krzysztof Kapczyński – przewodniczący, Ernest Czerwik, Konrad Nowakowski, Paweł Swat;

Wydział Nauk Ścisłych i Przyrodniczych: Zuzanna Świdarska – przewodnicząca, Anna Miążek;

Wydział Pedagogiki i Psychologii: Weronika Misztal – przewodnicząca, Klaudia Kaprał, Zofia Marcinkowska, Magdalena Szydłowska;

Wydział Prawa i Nauk Społecznych: Karolina Mazurek – przewodnicząca, Aleksandra Dudała, Kacper Korkosz, Patrycja Łośniak, Mateusz Rybiński;

Wydział Sztuki: Patryk Celebański – przewodniczący, Katarzyna Piotrowska.

UJK W ŚWIATOWYM RANKINGU

Uniwersytet Jana Kochanowskiego umacnia się w prestiżowym, światowym rankingu szkół wyższych THE World University Rankings by Subject.

Do tej pory nasza uczelnia była notowana w dwóch obszarach: medycyna i zdrowie (Clinical and Health) oraz w kategorii nauk ścisłych (Physical Sciences). W tegorocznym zestawieniu nadal znajduje się w tych zestawieniach, ale pojawia się też w dwóch kolejnych obszarach naukowych: nauki przyrodnicze (Life Sciences) oraz nauki społeczne (Social Sciences).

– Cieszymy się z podwojenia naszej obecności w tym rankingu. Nauki przyrodnicze i społeczne zawsze były silną stroną naszej uczelni, co widać między innymi w zestawieniu najczęściej cytowanych naukowców na świecie – mówi prof. dr hab. Beata Wojciechowska, rektor UJK.

W rankingu pojawiły się 42 polskie uczelnie. Ranking Times Higher Education powstaje w oparciu o rygorystyczne założenia metodologiczne. Ocena jakości uczelni w rankingu opiera się na pięciu wskaźnikach: nauczania (Teaching), środowisku badań (Research Environment), jakości badań (Research Quality), umiędzynarodowienia (International Outlook) oraz wpływu na przemysł (Industry). Dane pozyskiwane są z uczelni, bazy Scopus oraz dystrybuowanych wśród naukowców ankiet reputacji akademickiej.

NAUKOWIEC Z UJK PIONIEREM OTOLARYNGOLOGII

Dr Sławomir Okła z Instytutu Nauk Medycznych UJK w sposób pionierski stosuje chirurgię robotyczną w otolaryngologii.

Dr Sławomir Okła kieruje Kliniką Otolaryngologii, Chirurgii Głowy i Szyi Świętokrzyskiego Centrum Onkologii w Kielcach. Kielecka klinika, jako pierwsza w Polsce, otrzymała uprawnienia ośrodka szkolącego w zakresie wykorzystania chirurgii robotycznej w otolaryngologii i przygotowuje do wdrażania tych zabiegów zespoły z innych ośrodków. Tym samym, dr Sławomir Okła został pierwszym w Polsce proktorem, czyli doświadczonym instruktorem, chirurgii robotycznej w zakresie nowotworów głowy i szyi.

Dzięki robotowi da Vinci IV generacji, który w Świętokrzyskim Centrum Onkologii pojawił się w 2023 roku, możliwe jest bardzo precyzyjne wykonanie zabiegu operacyjnego bez dokonywania rozległych cięć. Ułatwia on wykonanie zabiegów w trudno dostępnych obszarach ciała. W wielu przypadkach jest to jedyna możliwość leczenia chorych z nowotworami regionu głowy i szyi. W ubiegłym roku w ŚCO wykonano 45 robotycznych operacji tego typu.

BORSUK MASKOTKĄ UJK

Studenci wyłonili w plebiscycie maskotkę naszej uczelni. Zwycięzcą został Borsuk – symbol siły i upor.

W głosowaniu wzięło udział 936 osób. Najliczniejszą grupę głosujących stanowili studenci (76%), wspierani przez pracowników naukowo-dydaktycznych (12%) oraz administracyjnych (12%). Głosujący wybierali spośród pięciu propozycji (borsuk, sowa, pszczoła, lew, tygrys), ale mogli też zgłosić własną. Wśród propozycji pojawiły się: dzik, jeleń, Baba Jaga, majonez kielecki, jeż, panda, koala.



V ŚWIĘTOKRZYSKIE DYKTANDO AKADEMICKIE

„Młody Kielczanin, po niespełna dwuipółletnim studiowaniu na UJK, odkrył na WhatsAppie świeżo założoną grupę o nazwie «UJK – wszystko gra»”. To pierwsze i najtrudniejsze zdanie tegorocznego V Świętokrzyskiego Dyktanda Akademickiego.

Dyktando odbyło się na Wydziale Humanistycznym UJK i było częścią XXXIV Tygodnia Kultury Języka. Wzięło w nim udział 50 uczestników, głównie studentów naszej uczelni. W dyktandzie jedyny błąd, dotyczący wyrazu „WhatsAppie”, popełniła laureatka – Anna Klik, studentka drugiego roku filologii polskiej na UJK. Drugie miejsce zajęła Anna Koroch z pierwszego roku kierunku administracja, a trzecie miejsce Agnieszka Przepióra z trzeciego roku filologii polskiej.



Jak podkreśla dr hab. Marzena Marczevska, prof. UJK, koordynatorka wydarzenia, tegoroczne dyktando było pełne wyzwań, które stawia nowelizacja zasad pisowni, wprowadzona w tym roku, uchwalona przez Radę Języka Polskiego.

DLA DOBRA SENIORÓW

18 marca br. w Collegium Medicum UJK odbyła się konferencja naukowa pt. „Innowacyjne metody poprawiające sprawność funkcjonalną i jakość życia osób starszych”.

Wydarzenie zgromadziło ekspertów, naukowców oraz przedstawicieli władz, którzy rozmawiali o wyzwaniach i nowoczesnych strategiach wsparcia dla osób 60+. Konferencję otworzyła prof. dr hab. Beata Wojciechowska, rektor UJK. Uczestnicy wysłuchali inspirowanych wystąpień, m.in. Marszałek Województwa Świętokrzyskiego Renaty Janik o działaniach regionu na rzecz seniorów oraz prof. Marka Żaka o wynikach badań nad sprawnością funkcjonalną.



Uczestnicy brali udział w sekcjach naukowych oraz warsztatach, gdzie testowano m.in. wykorzystanie wirtualnej rzeczywistości (VR) w pracy z seniorami oraz metody oceny stanu odżywienia. Ważnym punktem był panel dyskusyjny „Nic o nas bez nas” z udziałem przedstawicieli gmin i ośrodków współpracujących przy projekcie realizowanym w ramach programu „Nauka dla Społeczeństwa II” i finansowanym ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

CYFROWA REWOLUCJA NA UJK

Dzięki projektowi pod nazwą „Cyfryzacja UJK drogą do rozwoju” nasza uczelnia przejdzie gruntowną modernizację technologiczną, która realnie wpłynie na codzienną pracę oraz naukę.

Na wydziały, do pracowni i biur trafi łącznie 839 nowoczesnych komputerów stacjonarnych oraz laptopów. Ta wymiana jest niezbędna, aby zapewnić wszystkim użytkownikom stabilne i bezpieczne warunki pracy na najnowszym oprogramowaniu.

Kolejnym kluczowym elementem jest troska o bezpieczeństwo cyfrowe. Nowe Centrum Przetwarzania Danych (CPD3) chroni uniwersyteckie zasoby i gwarantuje ciągłość działania systemów nawet w sytuacjach awaryjnych. Równocześnie modernizowany jest system łączności. Dzięki temu komunikacja wewnątrz uczelni stanie się łatwiejsza i lepiej zintegrowana z narzędziami cyfrowymi.

Całe przedsięwzięcie jest możliwe dzięki finansowaniu z Krajowego Planu Odbudowy w ramach unijnego funduszu NextGenerationEU. Formalnym przypięczeniem tego wsparcia jest umowa z Bankiem Gospodarstwa Krajowego, którą władze uczelni podpisały 4 marca 2026 roku w Rektoracie. UJK jest pierwszą instytucją w województwie świętokrzyskim, która sięgnęła po środki na ten cel.

PROJEKT DLA ZDROWYCH JELIT

Innowacyjny projekt badawczo-rozwojowy „Opracowanie żywności funkcjonalnej zawierającej postbiotyki o działaniu wspierającym mikrobiotę jelitową i fizjologiczną regulację procesów zapalnych” realizuje konsorcjum, w skład którego wchodzi UJK i firma Regeneris. Projekt zdobył uznanie w konkursie programu rządowego NUTRITECH – „Żywnienie w świetle wyzwań poprawy dobrostanu społeczeństwa oraz zmian klimatu”. Głównym celem prac jest stworzenie innowacyjnego „bioproduktu” spożywczego, którego działanie opiera się na metabolitach specyficznej bakterii probiotycznej wyizolowanej z mleka kobiecego. Produkt

ten ma nie tylko wspierać mikrobiotę jelitową, ale również aktywnie wspomagać fizjologiczną regulację procesów zapalnych w organizmie.

W ramach projektu naukowcy z UJK oraz specjaliści z Regeneris przeprowadzą kompleksowe działania obejmujące badania bezpieczeństwa nowej substancji, optymalizację składu i zaawansowanych technologii wytwarzania oraz ocenę wpływu na mikrobiotę. Kierownikiem projektu z ramienia UJK jest dr hab. Grzegorz Czerwonka, prof. UJK.

Projekt jest modelowym przykładem transferu wiedzy z laboratoriów uniwersyteckich do przemysłu. Pozytywnym efektem dla uniwersytetu i regionu jest zaangażowanie absolwentów naszej uczelni do tego przedsięwzięcia. Wartość projektu to 5 989 575,15 zł – dofinansowanie z NCBR to 4 662 434,19 zł, a budżet przypadający na UJK wynosi 1 809 678,75 zł.

ODESZLI

Pod koniec ubiegłego roku zmarli dr hab. Marek Kątny, prof. UJK, który w latach 2008–2012 był dziekanem ówczesnego Wydziału Pedagogicznego i Artystycznego, oraz dr hab. Irena Pufal-Struzik, prof. UJK, dzięki której staraniami powstał na naszej uczelni kierunek psychologia. 30 marca br. zmarł Wiesław Myśliwski, doktor honorowy naszej uczelni i wybitny pisarz związany z regionem świętokrzyskim.



Marek Kątny był absolwentem naszej uczelni i jej pracownikiem w latach 1975–2018. W latach 1994–97 był wicedyrektorem Instytutu Pedagogiki i Psychologii, od 1997 roku kierownikiem Zakładu Dydaktyki i Literatury, pełnił tę funkcję do 2002 roku. W 2003 roku został wybrany na stanowisko prodziekana Wydziału Pedagogicznego i Artystycznego, a w roku 2008 został dziekanem tego Wydziału. Od 2014 roku był dyrektorem Instytutu Edukacji Szkolnej Uniwersytetu Jana Kochanowskiego.



Irena Pufal-Struzik była psychologiem i pedagogiem. Zatrudniona została w 1975 roku w ówczesnej Wyższej Szkole Pedagogicznej w Kielcach. Odeszła na emeryturę w 2020 roku, jako pracownik UJK. Była absolwentką Uniwersytetu Jagiellońskiego na kierunku psychologia, gdzie także uzyskała stopień doktora. Stopień doktora habilitowanego uzyskała w 2007 roku na Uniwersytecie Warszawskim. Kierowała Instytutem Pedagogiki i Psychologii naszej uczelni, potem Zakładem Psychologii.



Wiesław Myśliwski – dwukrotny laureat Nagrody Literackiej „Nike” i autor między innymi *Traktatu o łuskaniu fasoli* oraz *Widnokregu* – w 2007 roku uhonorowany został tytułem doktora honoris causa naszej uczelni. „Sprawia mi szczególną radość, że otrzymuję ten zaszczytny tytuł doktora honoris causa Akademii, której patronuje Jan Kochanowski. Nikt z polskiej literatury nie jest mi tak bliski, jak nasz największy poeta i jeden z największych poetów europejskich” – powiedział wtedy pisarz.

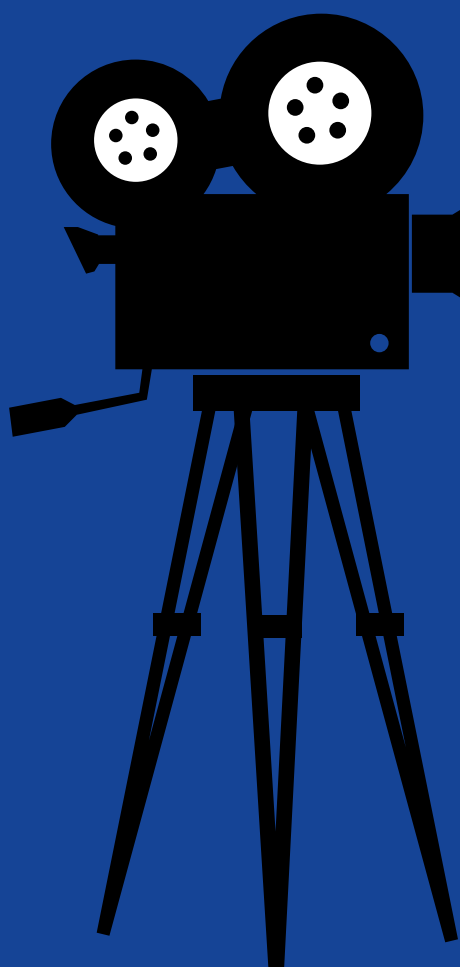
AUTOPROMOCJA

telewizja tworzona
przez studentów



akademickie kielce

co drugi czwartek
w TVP3 Kielce
godz. 19:05



SOCIAL MEDIA



Życie poświęcone innym

W świecie medycyny niektóre nazwiska stają się synonimami całych dyscyplin. Autorytet i wpływ prof. dr. hab. Jacka Dubiela, wybitnego kardiologa związanego z krakowskim ośrodkiem akademickim, sięgają daleko poza mury jednej uczelni. 30 kwietnia br. odebrał tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu Jana Kochanowskiego.

Historia jego kariery to nie tylko suche fakty z życiorysu, ale przede wszystkim opowieść o budowaniu fundamentów nowoczesnej opieki kardiologicznej w Polsce. Prof. Dubiel od lat jest związany z Uniwersytetem Jagiellońskim – jako absolwent nie mógł otrzymać tytułu doktora honoris causa (uczelnia nie nadaje go własnym wychowankom), ale przyznano mu prestiżowy tytuł Profesora Honorowego UJ.

Jego zawodowe drogi wcześniej przecięły się z Kielcami. Kluczowy moment nastąpił w 1976 roku, kiedy ówczesny szef profesora, prof. Tadeusz Horzela, rzucił wyzwanie stworzenia oddziału kardiologii w ramach oddziału wewnętrznego w Szpitalu Wojewódzkim w Kielcach. Misja ta powiodła się dzięki zaangażowaniu dr. Stefana Marczecka, który podjął się organizacji 30-łóżkowego oddziału od podstaw. – Po pięciu latach dr Stefan Marczeck wrócił do Krakowa, ale jego działalność

organizacyjna i szkoleniowa zdecydowała o tym, że kielecka kardiologia jest obecnie na poziomie europejskim – mówi prof. Dubiel. W tym czasie w Kielcach byli lekarze pasjonaci, dzięki którym udało się odnieść sukces. Prof. Jacek Dubiel wymienia profesorki Mariannę Janion i Beatę Woźakowską-Kapłon, doktora Stanisław Budę oraz doktora Huberta Konstantynowicza. – Dzięki tej grupie możliwe było kształcenie medyczne i utworzenie ośrodka akademickiego. Studenci czwartego i piątego roku krakowskiej medycyny byli kierowani do Kielc na roczny staż. Początki były trudne, ale po dwóch latach studenci sami zgłaszali chęć wyjazdu do Kielc – mówi prof. Dubiel.

NAUKA PRZY ŁÓŻKU PACJENTA

Profesor odegrał kluczową rolę w procesie, który dziś nazwalibyśmy transferem wiedzy – był jednym z inicjatorów stworzenia w Kielcach oddziału nauczania klinicznego dla krakowskich studentów.

Inspirując się modelem amerykańskim (tzw. *teaching hospitals*, np. przy Uniwersytecie Harvarda), profesor dążył do tego, by studenci wychodzili poza teorię. W Kielcach młodzi adepci medycyny stawali się asystentami z realnymi uprawnieniami, ucząc się zawodu „przy łóżku pacjenta” i podczas dyżurów. To praktyczne podejście było fundamentem sukcesu kieleckiej kardiologii. W grupie studentów byli między innymi późniejsi znani krakowscy kardiologowie: prof. dr hab. Krzysztof Żmudka i prof. dr hab. Tomasz Brzostek. Podobne rozwiązanie zastosowano w szpitalu wojewódzkim w Rzeszowie. Dzięki temu w 2015 roku w Kielcach i Rzeszowie ruszyły kierunki lekarskie. Krakowska Akademia Medyczna jest patronem obu ośrodków. – Mogę powiedzieć, bez żadnej kokieterii, że obie uczelnie: kielecka i rzeszowska mają bardzo dobry poziom nauczania – chwali profesor.

Jednym z kamieni milowych kieleckiej medycyny było także powstanie nowoczesnego obiektu kardiologii – Świętokrzyskiego Centrum Chorób Serca. Profesor podkreśla rolę Witolda Zaraski, dyrektora Exbudu, który mimo własnych problemów zdrowotnych zaangażował się w budowę tego obiektu, wspomagając kapitałem prywatnym środki publiczne.

SERCE TO DELIKATNA MATERIA

W świecie współczesnej medycyny, zdominowanym przez procedury i technologię, prof. Jacek Dubiel łączy precyzję naukowca z pasją społecznika. Jego życie zawodowe jest nie tylko częścią historii rozwoju kardiologii interwencyjnej w Polsce, ale przede wszystkim uczy, że medycyna powinna być wolna od politycznych nacisków, a lojalność wobec pacjenta jest wartością nadrzędną. Dewizą profesora są słowa byłego ministra zdrowia Jacka Żochowskiego, również kardiologa: „Zdrowie to zbyt delikatna materia, by oddawać ją w ręce polityków”.

Za swój największy sukces zawodowym prof. Dubiel uważa stworzenie sieci pracowni hemodynamicznych, dzięki którym znacząco poprawiło się leczenie zawałów w Polsce. Profesor promuje model „krótkich szkoleń zagranicznych” – uczest-

nicy poznają techniki i natychmiast wdrażają je w kraju. Dziś Polska dysponuje systemem, w którym pacjent z zawałem trafia na stół operacyjny w ciągu kilkunastu minut. Profesor z uśmiechem przytacza rozmowę wybitnych kardiologów z Rotterdamu i Nowego Jorku, którzy zgodnie stwierdzili, że w razie zawału chcieliby być leczeni w Krakowie, bo tam pomoc przyjdzie szybciej niż na zakorkowanym Manhattanie.

Jacek Dubiel, przez trzy kadencje członek Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego, a dziś jego Członek Honorowy, patrzy na swoje dziedzictwo z satysfakcją. Ośrodek świętokrzyski wraz z kardiologią interwencyjną i kardiochirurgią, współtworzony przez Dubiela, reprezentuje dziś najwyższy, europejski poziom. Dla profesora największą nagrodą nie są jednak nagrody i tytuły, ale świadomość, że jego wychowankowie są dziś liderami skali światowej.

HONOROWY OBYWATEL ŚWIATA NAUKI

Ukoronowaniem wieloletniej relacji profesora ze środowiskiem kieleckim jest nadanie Jackowi Dubielowi tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. Propozycja nadania doktoratu honorowego wyszła od jego byłego asystenta, prof. Zbigniewa Siudaka. – Przyjąłem to wyróżnienie z pokorą i radością. To wyjątkowy i najwyższy tytuł w świecie akademickim – mówi profesor.

Przyjmując to wyróżnienie, prof. Jacek Dubiel dołączy do wąskiego grona wyróżnionych, w tym postaci ważnych dla Uniwersytetu Jagiellońskiego jak prof. Franciszek Ziejka, prof. Jacek Popiel i prof. Andrzej Białas.

W KRĘGU MISTRZÓW SCENY

Świat medycyny i sztuki w życiu prof. Jacka Dubiela nigdy nie stanowiły odrębnych bytów. Przeciwnie – przenikały się w krakowskich kawiarniach, za kulisami teatrów i w salach operacyjnych. Profesor, choć zawodowo oddany kardiologii, duchem zawsze należał do krakowskiej bohemy. Wszystko zaczęło się w II Liceum Ogólnokształcącym im. Króla Jana III Sobieskiego w Krakowie. To tam młody Jacek Dubiel stawiał pierwsze kroki w kole aktorskim.

Profesor z sentymentem wspomina czasy, gdy premiery teatralne odbywały się co tydzień, a on sam był stałym bywalcem Teatru Słowackiego i Starego Teatru. Zafascynowany *Biesami* w reżyserii Andrzeja Wajdy ze znakomitą rolą Jana Nowickiego i muzyką Zygmunta Koniecznego. W tym czasie narodziła się jedna z jego najważniejszych więzi, z Jerzym Trelą, legendarnym Konradem w *Dziadach* i *Wyzwoleniu* w reżyserii Konrada Swinarskiego. Profesor opisuje go jako człowieka niezwykle skromności. Ich relacja była głęboka i trwała aż do ostatnich dni aktora. Profesor wspomina okres choroby Treli, kiedy odwiedzał aktora w szpitalu. – Wiesz, Jurek, ja przychodzę do ciebie jak listonosz... Bo „cóż jest nasze życie warte, jeśli drugiej osobie nie przynosimy nadziei?” – mówił do Jerzego Treli, cytując Marka Hłaskę. Aktor odpowiedział z właściwą sobie wrażliwością: – Dzisiaj jesteś listonoszem z nadziejami.

Wspomina również znajomość z Jerzym Bińczyckim, wybitnym aktorem znanym między innymi z filmów *Znachor* i *Noce i dnie*. Aktor trafił do profesora z wysokim ciśnieniem. Gdy po lekach ciśnienie spadło do normy, Bińczycki wrócił do profesora z nietypową skargą: – Odstawiłem leki, bo jak mam niskie ciśnienie... to ja tej emocji nie czuję w sobie! Co ja pocznę w aktorstwie bez wyrażenia emocji?

Artystyczna potrzeba przeżywania silnych emocji skończyła się dla aktora tragicznie – udarem.

PRZYJAŹNIE MUZYCZNE

Przyjaźnie profesora wykraczały poza teatr, sięgając świata muzyki. W 1961 roku poznał Krzysztofa Pendereckiego. Profesor z wielkim szacunkiem wypowiada się o małżeństwie Pendereckich, podkreślając rolę Elżbiety Pendereckiej. Wspomina wspólne chwile w Lusławicach, koło Zakliczyna, w dworku państwa Pendereckich. – Muzyka spletała się z naturą i przyjaźnią, tworząc przestrzeń, w której czuliśmy się częścią czegoś wyjątkowego – mówi profesor Dubiel.

Znał również Ewę Demarczyk, ikonę polskiej piosenki. – W moim odczuciu Ewa nie miała szczęścia do prawdziwej i romantycznej miłości. To była wielka, skomplikowana i niełatwa osobowość – wspomina ze smutkiem. Artystka często dzwoniła do profesora, szukając oparcia. – Zamknęła się przed światem, gdzieś pod Wieliczką, razem ze swoim partnerem, Pawłem. Chyba zaczęła tracić głos, który za bardzo eksponowała. Wymagała za dużo od siebie – mówi profesor. Gdy jej partner otarł się o śmierć w wyniku zatrzymania krążenia, to właśnie do profesora Dubiela Demarczyk skierowała błagalne „Ratuj! Jak on umrze, to ja też umrę”. Dzięki interwencji profesora i jego zespołu, partner artystki wrócił do zdrowia, co Ewa Demarczyk celebrowała telefonami w każdą rocznicę jego wyjścia ze szpitala.

Przyjaźń ze Zbigniewem Preisnerem to dla Jaceka Dubiela dowód na to, jak wielkie serce potrafią mieć artyści. Wspomina walkę o życie Krzysztofa Kieślowskiego, wielkiego reżysera. Był on wyjątkowo trudnym pacjentem, gdyż nie mógł pozbyć się swoich nawyków: dwóch paczek papierosów Carmen dziennie i porannej jajecznicy z dwunastu jajek. Zmianę trybu życia sugerował Kieślowskiemu profesor Antoni Działkowiak, wybitny polski kardiochirurg, pionier transplantologii serca. – Zbyszek Preisner zadzwonił do mnie w sprawie Kieślowskiego: „Ile kosztuje przeszczep serca? Milion dolarów? Już daję!” – wspomina Jacek Dubiel. Podobną pomoc zaoferował Preisner, gdy umierał Piotr Skrzynecki, legendarny twórca Piwnicy Pod Baranami. Kompozytor powoływał się na kontak-



ty w Paryżu, chciał finansować leczenie. – To jest właśnie cały Zbyszek. Człowiek o wielkim sercu – podkreśla prof. Dubiel. Po śmierci Skrzyneckiego Zbigniew Preisner ufundował ławeczkę. Do Piotra Skrzyneckiego można się przysiąc przed drink barem Vis à Vis na krakowskim Rynku.

Profesor ma też słabość do innej ławeczki – upamiętniającej w Busku jego pacjenta i przyjaciela Leopolda Kozłowskiego, ostatniego klezmera Galicji. Spaceruje do niej, gdy odwiedza wraz z żoną buskie sanatorium.

UKOCHANY KRAKÓW

Profesor miał kiedyś propozycję przeprowadzenia się do Zabrza, pobytu w Brukseli, ale zawsze wolał Kraków. Tu ma swoją ulubioną kawiarnię przy ulicy św. Tomasza, premiery w Teatrze Juliusza Słowackiego. Wspomina z rozrzewnieniem czasy, kiedy miasto nie było zalane tłumami turystów jak obecnie. – Mimo to Kraków pozostał sobą, zachował swój klimat – podkreśla prof. Dubiel.

Profesor pojawia się na meczach Cracovii, ale jego serce nie krwawi, gdy popularne „Pasy” przegrywają. Z sentymentem wspomina innych krakowski klub, Garbarnię. – Same chłopaki z Podgórze. A co się działo na trybunach! Teraz w niektórych polskich drużynach gra tylko dwóch Polaków, nie ma wychowanków. To zabija piękno sportu – mówi z żalem profesor.

Wspomina inny sportowy akcent i znajomość z Włodzimierzem Lubańskim. Jako młody lekarz, pomagał wykluczyć wadę serca u Lubańskiego, u którego stwierdzono szumy serca. Diagnoza zespołu kardiologów pozwoliła legendarnemu piłkarzowi na kontynuowanie kariery. Potem państwo Dubielowie spotkali się z Lubańskim w belgijskim Lokeren, gdzie zaprosił ich na mecz swojej drużyny.

PRÓBA RODZINNA

Fundamentem wszystkich działań profesora jest etyka, której uczył go chirurg i etyk docent Krzysztof Szczygieł, który w wieku 63 lat wstąpił do seminarium duchownego. Swoim uczniom wpała zasadę „próby rodzinnej”: „Jak przystępujesz do leczenia, to przeżyj próbę rodzinną... Traktuj pacjenta tak, jakby był twoją rodziną”.




Rodzina jest dla profesora Dubiela bardzo ważna. Żona profesora, Jolanta Dubiel, jest znaną okulistką, tworzyła oddział okulistyczny w Szpitalu Specjalistycznym im. Ludwika Rydygiera w Krakowie i przez wiele lat była tu ordynatorem. W jednym z wywiadów profesor Dubiel zażartował, że lekarzkę okulistkę i kardiologa połączyła mickiewiczowska *Romantyczność*: „Miej serce i patrzaj w serce”. Córka państwa Dubielów – Dominika Dudek – jest profesorem psychiatrii i prezesem Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego. Wielką radość sprawiają profesorowi wnuczki. Jedna jest lekarzem z tytułem doktora nauk medycznych, a młodsza rozwija swój talent na studiach architektury w Londynie.

„Tylko życie poświęcone innym zasługuje na przeżycie” – powtarza za Albertem Einsteinem profesor Dubiel, podsumowując swoją 60-letnią karierę zawodową. Wierzy, że w medycynie najważniejsza jest obecność i skupienie na drugim człowieku. Powtarza swoim uczniom, że nic nie kosztuje przejście przez oddział o godzinie 14.00, aby powiedzieć pacjentom „do widzenia”, dla chorych zaś może to być fundament poczucia bezpieczeństwa.

mgr PIOTR BURDA

1 Prof. Jacek Dubiel z aktorem i przyjacielem, Jerzym Trelą (archiwum prywatne).

2 Spotkanie kardiologów – konsultantów wojewódzkich z całej Polski. W pierwszym rzędzie stoi prof. Marianna Janion z woj. świętokrzyskiego (archiwum prywatne).



INNOWACJA W LECZENIU SKOLIOZY

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach odgrywa kluczową rolę w rewolucjonizowaniu metod leczenia skoliozy u młodzieży. Jako partner naukowo-kliniczny w międzynarodowym konsorcjum MBrace nasze Collegium Medicum odpowiada za to, co najważniejsze: bezpieczeństwo pacjentów i medyczną skuteczność nowoczesnych ortez.

Projekt MBrace (Multi-Matrix Composites for Fashionable, Customized and Evolvable Braces) to przedsięwzięcie, które łączy inżynierię materiałową, sztuczną inteligencję i medycynę. Celem jest stworzenie gorsetu, który jest nie tylko skuteczny, ale także lekki, estetyczny i idealnie dopasowany do pacjenta.

W ramach konsorcjum nasza uczelnia pełniła funkcję lidera Work Package 2, odpowiadając za weryfikację kliniczną i nadzór nad efektywnością medyczną innowacyjnego gorsetu. To nasi specjaliści czuwali nad tym, aby nowatorski design i materiały opracowane przez partnerów z Belgii i Niemiec przekładały się na realne korzyści zdrowotne. Kluczowe działania zespołu UJK obejmowały: badania kliniczne – opracowanie i realizację pełnego protokołu badań na grupie ponad 100 uczestników (pacjenci z AIS oraz grupa kontrolna); zaawansowaną diagnostykę – wykorzystanie nowoczesnych technologii, takich jak DIERS formetric 4D, pedogait i pedobarografia, do oceny postawy i chodu w warunkach „brace / no brace” (w gorsecie i bez); wsad dla sztucznej inteligencji, czyli stworzenie bazy danych biomechanicznych, która posłużyła partnerom technologicznym do trenowania algorytmów uczenia maszynowego (ML) – dzięki danym z Kielc algorytmy te mogą precyzyjnie projektować ortezy; nadzór nad komfortem, czyli analizę ergonomii i ryzyka punktów nacisku, aby nowa orteza była nie tylko skuteczna, ale także wygodna dla młodych pacjentów.

EKSPERCI Z COLLEGIUM MEDICUM

Sukces udziału UJK w projekcie MBrace to zasługa doświadczonego zespołu z Instytutu Nauk o Zdrowiu. Dr Arkadiusz Żurawski, lider zadań UJK (Work Package 2), odpowiadał za nadzór nad badaniami klinicznymi, opracowanie protokołów oraz prezentację wyników na forum międzynarodowym (m.in. podczas spotkań w Dubrowniku, Dreźnie czy Liege). Za nadzór merytoryczny i ekspercki w zakresie rehabilitacji i fizjoterapii był odpowiedzialny prof. Wojciech Kiebzak. Swój udział mieli także prof. Zbigniewem Śliwiński oraz jego doktorantka Żaneta Wypych. Zespół wspierali również dokto-

ranci i asystenci z Instytutu Nauk o Zdrowiu, którzy brali udział w zbieraniu i analizie danych.

Projekt realizowany był w ramach prestiżowej sieci M-ERA.NET, łączącej najlepsze ośrodki badawcze i przedsiębiorstwa z Europy. Uniwersytet Jana Kochanowskiego odpowiadał za nadzór kliniczny i weryfikację medyczną. Koordynatorem był Uniwersytet Techniczny w Dreźnie (TU Dresden), który był też odpowiedzialny za opracowanie algorytmów AI do personalizacji ortez. Hochschule für Technik und Wirtschaft (HTW) w Berlinie stworzył innowacyjny design ortez. Technologie materiałowe i nowe materiały kompozytowe opracowane zostały przez Leibniz-Institut für Polymerforschung (IPF) i dwie belgijskie firmy: SIRRIS i IsomateX.

Projekt finansowany był m.in. przez niemiecki SAB Aufbaubank oraz belgijski Service Public de Wallonie.

DOSKONAŁE ZAPLECZE BADAWCZE UJK

Udział w tak zaawansowanym projekcie nie jest przypadkowy. UJK dysponuje jednym z najnowocześniejszych Laboratoriów Posturologii w Polsce. Nasza uczelnia inwestuje w sprzęt światowej klasy do kompleksowej diagnostyki wad postawy (m.in. systemy do analizy trójwymiarowej kręgosłupa czy analizy chodu). Prowadzimy szeroko zakrojone badania łączące wady postawy z zaburzeniami integracji sensorycznej, wadami stóp czy problemami neurorozwojowymi. To zaplecze, dzięki działaniom prof. Jacka Wilczyńskiego, kierownika Pracowni Posturologii, służy nie tylko nauce, ale również dydaktyce – studenci kierunków medycznych UJK uczą się na sprzęcie, który wyznacza światowe standardy.

W dokumentach końcowych projektu rola UJK została wielokrotnie wskazana jako kluczowa dla walidacji całego przedsięwzięcia. Bez badań przeprowadzonych w Kielcach stworzenie bezpiecznego prototypu nie byłoby możliwe.

—
dr TOMASZ CHRZAŚTEK

Instytut Mediów, Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej



NAJCENNIJSZE NAGRODY I WYRÓŻNIENIA

W tym roku tytuł Przyjaciela Studenta na naszej uczelni otrzymali mgr Katarzyna Górczyńska, dr Sebastian Stankiewicz i Józef Jaguś, a tytuł Przyjaciela Doktoranta – prof. dr hab. Marek Ruszkowski. Wykładowcą Roku 2025 został zaś wybrany lek. Sebastian Kędzierski.

XIV Gala Wręczenia Nagród Środowiska Akademickiego UJK odbyła się 4 marca br. w Studenckim Klubie WSPAŁ. To jedno z najważniejszych i najbardziej radosnych wydarzeń w kalendarzu akademickim – moment, w którym głos oddaje się tym, dla których uczelnia istnieje: studentom i doktorantom. To oni, poprzez swoje nominacje i głosy, wskazują osoby, które wykraczają poza ramy zwykłych obowiązków, okazując wsparcie, empatię i pasję. – Ta gala to święto studentów, doktorantów i wykładowców. Drodzy studenci i doktoranci! Wasza energia i nieszablonowe myślenie jest niezwykle ważne dla naszego uniwersytetu, ale także dla całego społeczeństwa. Wy jesteście sercem uniwersytetu, ale to wykładowcy kształtują wasze serce i umysły. Dlatego ten wieczór jest wyjątkowy, bo jest to czas docenienia pasji i zaangażowania i autentycznej relacji, jaką stworzą studenci,

doktoranci i ich wykładowcy – powiedziała prof. dr hab. Beata Wojciechowska, rektor UJK.

Ważnym punktem wieczoru było ogłoszenie laureatów prestiżowego tytułu Przyjaciel Studenta. W XIV edycji tego plebiscytu wyróżnienia odebrali: mgr Katarzyna Górczyńska – doceniona za codzienne wsparcie i otwartość na potrzeby braci studenckiej, dr Sebastian Stankiewicz – nagrodzony za wyjątkowe podejście dydaktyczne i budowanie przyjaznej atmosfery na uczelni, oraz Józef Jaguś, którego zaangażowanie w sprawy studentów stało się wzorem do naśladowania.

Środowisko młodych naukowców ze Szkoły Doktorskiej UJK również wskazało swojego mentora. Tytuł Przyjaciela Doktoranta otrzymał prof. dr hab. Marek Ruszkowski, co jest wyrazem uznania dla jego wsparcia merytorycznego i opieki nad rozwojem naukowym najmłodszego pokolenia



badaczy. To trzecia statuetka dla prof. Marka Ruszkowskiego, który wcześniej otrzymał tytuł Wykładowcy Roku i Przyjaciela Studenta.

Kulminacyjnym momentem było wręczenie statuetki dla Wykładowcy Roku 2025. Ten zaszczytny tytuł trafił w ręce lek. Sebastiana Kędzierskiego, specjalisty medycyny rodzinnej. Dziękując za nagrodę, lek. Sebastian Kędzierski przypomniał studentom o... odrobieniu pracy domowej. – Polega ona na tym, żeby po wykładzie zadzwonić do babci i dziadka. Oni bardzo czekają na kontakt z waszej strony. Ta praca domowa jest niezmienna i cały czas aktualna – podkreślił Sebastian Kędzierski.

Podczas gali wręczono również nagrody dla doktorantów za wybitne osiągnięcia naukowe. Uroczystość uświetnił koncert Andrzeja Piasecznego, naszego absolwenta i Ambasadora UJK. Na scenie towarzyszyły mu dr Katarzyna Lisowska i Julia Waglewska.

mgr PIOTR BURDA
Centrum Mediów i Promocji UJK

LISTA NOMINOWANYCH I WYRÓŻNIONYCH

Nominowani do tytułu **Wykładowca Roku 2025:**

lek. Sebastian Kędzierski – Wydział Lekarski, prof. dr hab. Marek Żak – Wydział Nauk o Zdrowiu, dr Michał Jas – Wydział Humanistyczny, dr inż. Milena Piotrowska – Wydział Nauk Ścisłych i Przyrodniczych, dr Marzena Pękowska – Wydział Pedagogiki i Psychologii, dr Jacek Jaźwierski – Wydział Sztuki, prof. dr hab. Jerzy Jaskiernia – Wydział Prawa i Nauk Społecznych, dr Katarzyna Palka – jednostki międzywydziałowe.

Osoby wyróżnione tytułem **Przyjaciel Studenta:**

mgr Weronika Satek – Wydział Humanistyczny, Anna Betlejewska – Wydział Lekarski, Józef Jaguś – Wydział Nauk o Zdrowiu, inż. Andrzej Pawlak – Wydział Nauk Ścisłych i Przyrodniczych, dr Paulina Tamborska – Wydział Pedagogiki i Psychologii, dr Sebastian Stankiewicz – Wydział Prawa i Nauk Społecznych, mgr Sylwia Szewczyk – Wydział Sztuki, mgr Katarzyna Górczyńska – wyróżnienie od Uczelnianej Rady Samorządu Studentów.

Osoby wyróżnione tytułem **Przyjaciel Doktoranta:**

prof. dr hab. Zbigniew Siudak – sekcja nauk medycznych i nauk o zdrowiu, dr inż. Rafał Kołodziejczyk – sekcja nauk społecznych, prof. dr hab. Marek Ruszkowski – sekcja nauk humanistycznych, dr hab. Sabina Dołęgowska, prof. UJK – sekcja nauk ścisłych i przyrodniczych, dr hab. Katarzyna Ziółowicz, prof. UJK – sekcja sztuki.

Nagrodzeni doktoranci:

Arina Sydorkina, Anna Kwaśniewska, Mikołaj Kabała, Wanesa Sasal, Aleksandra Omelaniuk, Katarzyna Piekacz, Arkadiusz Głowacki, Grzegorz Wesołowski, Emilia Kowalczyk, Aleksandra Piotrowska, Agata Lesiak, Filip Tkaczyk.

1 Nagrodzeni na gali: dr Paulina Tamborska, dr Sebastian Stankiewicz, mgr Sylwia Szewczyk i Józef Jaguś.

2 Prof. dr hab. Marek Ruszkowski ze statuetką.



CHEMIA, WYPRAWY I KWIĄTY

Profesor Danuta Rasała – „najlepsza botaniczka wśród chemików i najlepsza chemiczka wśród botaników” – to niezwykła postać, która od lat spełnia się w swoich trzech największych pasjach: nauce, podróżach i fotografii.

Pochodzi z Białegostoku, jednak swoje życie zawodowe związała z Poznaniem, gdzie na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza obroniła doktorat. W Poznaniu usłyszała o nowej uczelni w Kielcach, ówczesnej Wyższej Szkole Pedagogicznej. – Zdecydowałam się na odważny krok, przenosząc się do innego miasta – mówi. Przyjazd do Kielc w połowie lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku był dla niej szokiem. – W porównaniu do Poznania, Kielce były niewielkim miastem, z zaledwie jednym teatrem, uczelnia skromna – dodaje pani Danuta.

FLORYDA, KWIATY, MINOLTA

W Zakładzie Chemii Danuta Rasała była jedynym doktorem, a samodzielnych pracowników praktycznie nie było. To ona budowała tu chemię organiczną od podstaw, co, jak wspomina, było okresem pionierskim i pełnym wyzwań. – Brakowało aparatury, biblioteki, a po niektóre odczynniki jeździłam do Warszawy, Wrocławia i Poznania, ale warto było – podkreśla. Jej poświęcenie, praca naukowa i dydaktyczna zaowocowały wieloma sukcesami, a dawni studenci chemii, z którymi dziś spotyka się na ulicach, często wspominają tamte pionierskie czasy.

Kariera naukowa profesor Rasały na początku była związana ze Stanami Zjednoczonymi i z kilkuletnim pobytem na University of Florida w Gainesville na Florydzie, gdzie oprócz pracy naukowej odkryła swoją miłość do kwiatów, a były to kwitnące kamelie i azalie w zaniedbanym ogrodzie. Do podróžowania zachęciły ją wspaniałe ilustrowane albumy dostępne w uniwersyteckich księgarniach.

– Skłoniło mnie to do zakupu dobrego aparatu fotograficznego Minolta X700 – mówi. Po powrocie do Polski zaczęła fotografować kwiaty, szczególnie te na Ponidziu, które słynie z bogactwa flory. Pasja do fotografowania kwiatów zaowocowała wieloma albumami ze zdjęciami, w tym fotografiami unikatowych, dziko rosnących storczyków. Z racji swojej wiedzy i pasji zaprzyjaźniła się z prof. Stanisławem Cieślińskim, biologiem i rektorem uczelni w latach 1996–1999, pomysłodawcą utworzenia Ogrodu Botanicznego w Kielcach. – Profesor Cieśliński

MALGASKA CEREMONIA

Famadihana to stary malgaski obrzęd pogrzebowy – ceremonia związana z ekshumowaniem, przewijaniem zwłok i ponownym pochówkiem, organizowana co pięć lat (między czerwcem i wrześniem). Trwa trzy dni i towarzyszy jej suta uczta, na którą zapraszana jest cała rodzina i zaprzyjaźnieni goście. Nikt nie może okazywać smutku w trakcie tego obrzędu. Przewodniczą mu potomkowie zmarłego, którzy proszą go o pomoc w codziennych troskach i pozyskaniu potrzebnych im dóbr. Po uroczystym przemówieniu kości przodka zostają wydobyte z grobowca i niesione przez tańczący i radosny kondukt uczestników famadihany. Następnie zostają owinięte w nowy materiał i maty, do których rodzina wkłada też butelkę rumu, pieniądze albo zdjęcie (podarunki od żyjących dla zmarłego). Stary materiał i maty rodzina tnie na małe fragmenty i dzieli między wszystkich potomków, co ma zapewnić im błogosławieństwo i liczne potomstwo. Przed ponownym złożeniem zmarłego do grobu – również w tańczącym konducie – każdy członek rodziny dotyka szczątków, modląc się i prosząc o pomoc i radę.

żartobliwie nazywał mnie „najlepszym botanikiem wśród chemików i najlepszym chemikiem wśród botaników” – wspomina Danuta Rasała.

GRUNTOWNE PRZYGOTOWANIE, TRADYCYJNE MAPY

Podróże stały się nieodłączną częścią jej życia. Traktuje je jako sposób na odkrywanie świata i poznanie ludzi. Pracę naukową potrafiła połączyć z zainteresowaniami podróżniczymi i dzięki temu zwiedziła dziesiątki krajów, ale nie lubi odpowiadać na pytanie „ile?”. – Na pierwszym miejscu stawiam przyrodę, na drugim ludzi, a dopiero na trzecim zabytki – przyznaje. Nie postrzega podróży tylko przez pryzmat atrakcji turystycznych, ale jako okazję do obserwacji tradycji i życia codziennego. Jednym z najbardziej zaskakujących doświadczeń profesor był udział w uroczystości powtórnego pogrzebu, tzw. famadihany, na Madagaskarze (patrz ramka Malgaska ceremonia). Opisy tej ceremonii sugerują, że może to być dość drastyczny zwyczaj. – Odebrałam famadihanę jako głęboko zakorzoną tradycję, a nie coś nieprzyjemnego

czy makabrycznego – mówi profesor Rasała. Była również gościem na uroczystości pogrzebowej u Toradżów na Sulawesi w Indonezji. Toradżowie uznają to wydarzenie za najważniejsze w życiu. Wierzą, że ofiary z bawołów, składane podczas uroczystości, pozwalają szybciej przedostać się w zaświaty. Innym szokującym dla Danuty Rasały przeżyciem była kremacja w Indiach, gdzie jest to powszechny zwyczaj. – Zauważyłam, że popularne relacje często mijają się z prawdą, na przykład w kwestii zbierania kości czy biżuterii przez obsługujących ceremonię – mówi pani profesor.

Do każdej podróży profesor Rasała dobrze się przygotowuje. Planując swoje wyprawy, korzysta głównie z anglojęzycznych przewodników, takich jak serie Lonely Planet, oraz tradycyjnych map. Preferuje podróżowanie na własną rękę i komunikacją publiczną, co pozwala jej lepiej poznać lokalną kulturę i mieszkańców. – W Kolumbii i Ekwadorze po-

dróżowałam autobusami przez sześć tygodni, znając tylko kilka podstawowych słów po hiszpańsku. Nie przeszkadzało mi to w nawiązaniu kontaktu z innymi pasażerami – wspomina z sentymentem.

OD CUENCA DO PONIDZIA

Profesor Danuta Rasała aktywnie uczestniczy w życiu publicznym, często dzieląc się swoimi wrażeniami i doświadczeniami w audycjach w Radiu Kielce i Radiu eM. O podróżach ilustrowanych zdjęciami opowiadała m.in. wielokrotnie na spotkaniach zorganizowanych przez Dom Środowisk Twórczych, Biuro Wystaw Artystycznych, Uniwersytet Trzeciego Wieku. Jest autorką wielu filmów dostępnych w mediach społecznościowych. Swoje fotografie pokazywała na kilku wystawach. W ubiegłym roku w Bibliotece Uniwersyteckiej mogliśmy podziwiać jej wystawę fotograficzną pt. *Piękno etiopskich kobiet*. Wielkanoc w 2024 roku pani profesor spędziła w Hiszpanii, gdzie obserwowała tamtejsze pro-



cesje w Toledo i Cuenca. W 2025 roku odwiedziła Arabię Saudyjską, kraj dostępny turystycznie od 2019 roku, i liczne parki narodowe na zachodzie USA, których przyroda jest niepowtarzalna.

Danuta Rasała wciąż ma wiele planów. Można ją także spotkać na świętokrzyskich szlakach, na Południu szczególnie wiosną. Z plecakiem i aparatem w rękę.

mgr PIOTR BURDA



- 1, 3** Profesor Rasała uwieczniła zachwycającą przyrodę parków narodowych na zachodzie USA.
- 2** W ubiegłym roku w Bibliotece Uniwersyteckiej mogliśmy podziwiać wystawę fotograficzną pt. *Piękno etiopskich kobiet*.

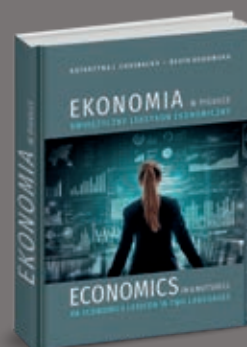


KATARZYNA J. CHOJNACKA, BEATA ROGOWSKA

Ekonomia w pigułce. Dwujęzyczny leksykon ekonomiczny. Economics in a nutshell. An economics lexicon in two languages

2025

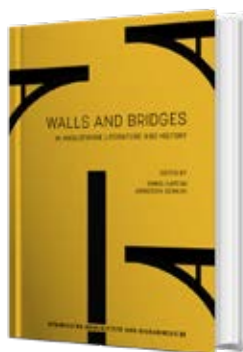
Książka jest adresowana do wszystkich czytelników zainteresowanych poznaniem i zrozumieniem podstawowych pojęć i zagadnień ekonomicznych, w tym szczególnie do studentów wszystkich kierunków studiów z zakresu nauk społecznych (zarówno Polaków, jak i obcokrajowców zgłębiających w Polsce tajniki wiedzy w języku angielskim). To oni w szczególności stają przed trudnym zadaniem, jakim jest poznawanie podstaw ekonomii i historii myśli ekonomicznej. Zadanie to jest podwójnie trudne, gdy przedmioty, takie jak mikroekonomia, makroekonomia, podstawy ekonomii czy historia myśli ekonomicznej, nie są prowadzone w ich języku narodowym, a językiem wykładowym jest język angielski.



M U Z Y K O L O G I A

MAREK KAWIORSKI
Leksykon muzyczny. Harmonia, cz. 1
2026

To pierwsze polskojęzyczne kompendium wiedzy z zakresu harmonii tonalnej oraz wybranych zjawisk muzyki posttonalnej. Adresatem są osoby profesjonalnie zajmujące się muzyką, w szczególności uczniowie szkół muzycznych drugiego stopnia, studenci kierunków muzycznych i teoretycy muzyki. Podstawę źródłową stanowią podręczniki akademickie, rozprawy teoretyczne, leksykony, encyklopedie i artykuły naukowe, a także traktaty teoretyczne z różnych okresów ery tonalnej. Leksykon koncentruje się na zagadnieniach teoretycznych i analizie zjawisk harmonicznyc, prezentując różne podejścia analityczne, co czyni go nie tylko użytecznym narzędziem dydaktycznym, lecz również cennym materiałem do badań nad harmonią.



P I L O L O G I E O B C A

PAWEŁ KAPTUR,
AGNIESZKA SZWACH (ED.)
Walls and Bridges in Anglophone Literature and History

2025

Tom *Walls and Bridges in Anglophone Literature and History* (Mury i mosty w literaturze i historii anglojęzycznej) zawiera sześć esejów poświęconych sposobom tworzenia i przekraczania granic w kulturach anglojęzycznych, zarówno w sensie dosłownym, jak i przenośnym. Obrazy murów i mostów pełnią nie tylko funkcję motywu przewodniego, ale także służą jako soczewka analityczna, przez którą autorzy analizują kwestie związane z relacjami władzy, kształtowaniem tożsamości, ramami ideologicznymi i procesami zmian. Publikacja w języku angielskim.



M E D I A

ANASTASSIYA STARODUBTSEVA
«Vnizu – vlast' t'my, a naverkhu – t'ma vlasti» Kul'turno-tsivilizatsionny obraz «Russkogo mira» v rossijskom setevom mediadiskurse. «Władza mroku na dole i mrok władzy na górze» kulturowo-cywilizacyjny obraz „Russkiego miru” w internetowym dyskursie medialnym

2025

Monografia stanowi interdyscyplinarne opracowanie pojęcia „Russkij mir” jako złożonego fenomenu społeczno-kulturowego, ideologicznego i politycznego, funkcjonującego w rosyjskim internetowym dyskursie medialnym. Szczególna uwaga została poświęcona jego ideologicznemu oraz mitologicznemu wymiarom jako biegunom konceptualnym jedynej dyskursywnej przestrzeni kulturowo-cywilizacyjnej.



PSYCHOLOGIA

PAWEŁ KURTEK, JUSTYNA MRÓZ (red.)
Zasoby osobiste wobec wyzwań współczesności

2025

Autorzy analizują rolę zasobów osobistych z wielu perspektyw psychologicznych. W pierwszej części książki przedstawiona jest ogólna analiza zasobów osobistych: charakterystyka zagadnień stresu i radzenia sobie, ważne zasoby osobiste sprzyjające adaptacji: rezyliencja, pokora intelektualna, myślenie teleologiczne, twórczość, nadzieja na sukces. Świadomość złożoności i współzależności różnych zasobów stała się podstawą uchwycenia dynamicznych cykli sprzężeń zwrotnych w postaci spirali strat i zysków w relacjach społecznych osób stygmatyzowanych społecznie, inkarcerowanych oraz uzależnionych od hazardu.

W drugiej części zaprezentowano zasoby istotne w skutecznej realizacji zadań rozwojowych młodzieży i dorosłych: kształtowania tożsamości i realizacji wyzwań w okresie studiowania, szans i zagrożeń w realizacji zadań rodzicielskich i zawodowych, czynników ryzyka i ochronnych wobec stresu psychologicznego, wypalenia rodzicielskiego i zawodowego u nauczycieli.

SYLWIA KONARSKA-ZIMNICKA

„Kiedy krew puszczać, kiedy bańki stawiać...”.
Jatromatematyka (medycyna astrologiczna) w wiekach średnich

2025

Obserwacja ciał niebieskich od zawsze stanowiła istotny element ludzkiej egzystencji. Medycyna astrologiczna zwana jatromatematyką była znaczącą częścią astrologii naturalnej, pod pewnymi względami aprobowanej także przez Kościół. Osadzona była na dwóch fundamentalnych filarach, tj. medycynie humoralnej i tzw. teorii melotezji, która bazowała na korelacji pomiędzy ciałami niebieskimi a poszczególnymi narządami ciała ludzkiego.

Jatromatematyka była nie tylko rozwijana teoretycznie, ale znajdowała także praktyczne zastosowanie w kalendarzach, prognostykach astrologicznych i horoskopach.



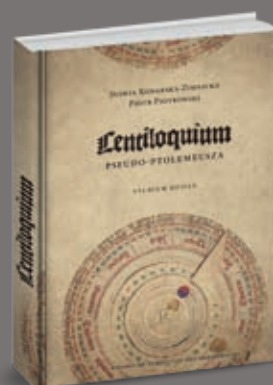
HISTORIA

SYLWIA KONARSKA-ZIMNICKA, PIOTR PIOTROWSKI

Centiloquium Pseudo-Ptolemeusza. Studium dzieła

2025

Centiloquium Pseudo-Ptolemeusza to jeden z najważniejszych tekstów wieków średnich, szeroko kolportowany, komentowany i powszechnie wykładany na ówczesnych uniwersytetach. Należy podkreślić, że sto aforyzmów astrologicznej treści wywarło istotny wpływ na rozwój średniowiecznej i wczesnonowożytnej astrologii i jatromatematyki, czyli medycyny astrologicznej, a o popularności tekstu świadczą liczne jego tłumaczenia na język łaciński oraz hebrajski, jak również imponująca liczba wydań drukarskich, które ukazywały się od 1484 do 1674 r. Książka zawiera edycję źródłową tekstu wraz z naukowym komentarzem.



HISTORIA

WYDAWNICTWO URJ

Centrum Wsparcia Osób z Niepełnosprawnościami

Wspieramy osoby:

ze szczególnymi potrzebami

przewlekłe chore lub niezdolne do pełnego uczestnictwa w zajęciach w trybie standardowym

ze specyficznymi trudnościami w uczeniu się

z różnymi rodzajami i stopniami niepełnosprawności



Oferujemy pomoc w postaci następujących dostosowań:

- zmiana sposobu uczestnictwa w zajęciach,
- korzystanie z materiałów w alternatywnych formach zapisu,
- zmiana trybu zdawania egzaminów i uzyskiwania zaliczeń,
- zmiana organizacji sesji egzaminacyjnych,
- zapewnienie alternatywnych zajęć z wychowania fizycznego,
- możliwość korzystania z usług asystencji,
- możliwość wypożyczenia laptopów ze specjalistycznym oprogramowaniem dla osób z dysfunkcją wzroku, udźwiękowionych dyktafonów oraz lup elektronicznych,
- tłumaczenia zajęć dydaktycznych na Polski Język Migowy,
- transport do obiektów uczelni.

Zapraszamy do kontaktu!

Centrum Wsparcia Osób z Niepełnosprawnościami
 Dom Studenta „Odyseja”
 ul. Śląska 11a
 Otwarte: wtorek – piątek
 w godz. 8.00–15.00



- biuro 41 349 78 78
- centrum adaptacji materiałów dydaktycznych 41 349 78 87



bon@ujk.edu.pl
 cwozn.ujk.edu.pl



(NIE)BEZPIECZNE SŁOWA, CZYLI JAK JĘZYK POSZEDŁ NA WOJNĘ



Zagrozenie hybrydowe, działania kinetyczne, neutralizacja celu, filtracja... Może straty uboczne? Brzmi to jak fragment raportu technicznego albo badawczego. Tymczasem za tymi sformułowaniami kryją się bomby, ofiary i zgliszcza. Polszczyzna ostatnich lat poszła na wojnę. I to bez wypowiedzenia.

W mediach od jakiegoś czasu zawrotną karierę robi *zagrozenie hybrydowe*. Łączy ono działania militarne z dezinformacją, cyberatakami i dywersją. Innymi słowy: jest wszędzie i nigdzie jednocześnie. Przeciwnik niewidzialny, zagrożenie nieuchwytnie. A straszny może skuteczniej niż konkretne. Niekiedy słowa zaczynają prawie strzelać... W Rwandzie w 1994 roku radio nazywało Tutsi *karaluchami* – *inyenzi* – nie była to poetycka figura, lecz zachęta do mordów. Dehumanizacja językowa wyprzedza eksterminację – tę prawidłowość potwierdza każde ludobójstwo XX wieku. Łatwiej zabić *karalucha*, *element wrogi klasowo*, *podludzi*, *orków*, *onuce* niż człowieka. Pojawia się też *proksymizacja* – technika językowa zbliżania zagrożenia do obywatela. Gdy polityk

mówi: *Wróg stoi u naszych bram*, nie opisuje żadnej wojskowej rzeczywistości – buduje ją w głowie odbiorcy. Brama to nasze podwórko, nasz dom, nasze dzieci. Wróg za chwilę wejdzie przez furtkę. Wystarczy, że ktoś o odpowiednim autorytecie powie *u bram*, a poziom lęku natychmiast rośnie.

Na wojnie jest też miejsce na grę w kalambury – jak *zielone ludziki*. Wyrażenie to weszło do polszczyzny po aneksji Krymu w 2014 roku. Z pozoru niegroźne – *ludziki* brzmią prawie jak zabawki. Ale właśnie o to chodziło: żołnierze bez oznaczeń, których obecności Rosja oficjalnie zaprzeczała, zostali tak nazwani przez ukraińskich dziennikarzy, a potem przez cały świat. Ironiczne pomniejszenie paradoksalnie obnażyło absurd sytuacji. Żartobliwe *zielone ludziki* miały karabiny, granaty i inne akcesoria zagłady. Zastosowano humor jako odkrycie mistyfikacji, co samo w sobie jest mistrzostwem retorycznym.

Agresorzy jakoś dziwnie boją się dosłownie nazywać swoje makabryczne działania. Na Facebooku i Instagramie nie znajdziemy wojny, ataku, agresji, bombardowania, zabijania cywilów, bombardowania szpitali i szkół. Jak to brzmi w cywilizowanym świecie? Po drugiej stronie retorycznej barykady stają więc eufemizmy służące nie do straszenia, lecz do wyciszania, udawania. *Działania kinetyczne* – ang. *kinetic warfare* – to określenie czegoś, co się porusza... z dużą prędkością w kierunku wroga: kule, bomby, rakiety... *Strzelanie* brzmi niefortunnie, *działania kinetyczne* – quasinaukowo. Kiedyś Orwell pisał o *pacyfikacji* jako słowie maskującym barbarzyństwo. Dziś mamy fizykę w służbie kamuflażu.

I kolejny przykład: *neutralizacja celu*. Cel – w domyśle żołnierz, budynek, cywil – zostaje zneutralizowany. Jak kwas zasadą w szkole podstawowej. Wygodny brak krwi. Polszczyzna w czasach II wojny światowej mówiła brutalnie: *rozstrzelano, zamordowano, spalono doszczętnie*. Dziś *neutralizuje się cele*. Można odnieść wrażenie, że język się uszlachetnia – tymczasem on jedynie maskuje prawdę. Mechanizm jest stary jak same konflikty: im trudniejsza prawda, tym bardziej wygładzone słowo, którym ją omija.

Nie sposób pominąć *specjalnej operacji wojskowej* – oficjalnego eufemizmu Kremla na rosyjską inwazję. Rosjanie muszą tak mówić, ponieważ za użycie wyrazu *wojna* w tym kontekście można trafić nawet na dwanaście lat za kratki. W polskim dyskursie to wyrażenie funkcjonuje niemal wyłącznie w cudzo-słowie – jako cytat z propagandy lub przedmiot ironii. I bardzo dobrze. Cudzysłów jest tu narzędziem dystansu, sygnałem: *Wiem, że to kłamstwo*. Polszczyzna publicystyczna zachowała w tym wypadku zdrowy rozsądek. Choć – gwoli rzetelności – i w naszym języku nie brakuje wyrażen, które nieco łagodzą obraz: *wsparcie dla Ukrainy* zamiast *dostawy broni*, czy *incydent graniczny* zamiast *atak*. Bronić się jednak należy. Także słowem.

Na wojnie agresorzy chętnie dystansują się kognitywnie. Nie mówią: *Zginęły kobiety i dzieci*, lecz *Odnotowano straty uboczne*. Zamiast: *Zabito dziennikarza*, usłyszymy: *Doszło do incydentu z udziałem przedstawiciela mediów*. Nie pojawi się też informacja: *Zbombardowano szpital*, lecz: *Dokonano uderzenia precyzyjnego w obiekt o podwójnym zastosowaniu*. Przecież szpital może służyć też celom militarnym, więc trzeba go *zdemilitaryzować*.

Na wojnie zastępuje się człowieka kategorią: nie morduje się kogoś, lecz *neutralizuje cel*; nie wypędza ludzi, lecz *oczyszcza teren*; nie więzi cywilów, lecz *prowadzi filtrację*. Zacierają się ślady: zamiast *ofiar* pojawiają się *szkody uboczne*, zamiast *inwazji* – *specjalna operacja*. Każdy etap ma swój eufemizm. Gramatyka zbrodni jest zadziwiająco stała.

Najgroźniejszym przypadkiem jest jednak wyrażenie, które nie brzmi jak propaganda i nie brzmi jak mowa nienawiści. Brzmi jak „zdrowy rozsądek”. *To nie nasza wojna* – jedna z kluczowych pro-rsyjskich narracji powielana przez trolle zwłaszcza na forach internetowych w Europie. Cztery słowa udające własną opinię. Żadnej maski, żadnej dehumanizacji. Po prostu stwierdzenie, które faktem nie jest. Wojna za naszą granicą zawsze nas dotyczy. I żaden eufemizm tego nie zmieni.



UJK W OBIEKTYWIE 2026

ø 77 mm

prof. dr hab. Jacek Semaniak
1964 - 2025

UJK

Univerŝitet
Jyväskylä
Jyväskylä

Zmienia życie,
otwiera umysły

ERASMUS+



Projekty dydaktyczne



Wyjazdy dydaktyczne i szkoleniowe



Wyjazdy na studia i praktyki

www.erasmus.ujk.edu.pl



 Co-funded by
the European Union